

Protokół Nr XXXIX/21
z XXXIX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 20 grudnia 2021 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji godz. 14.40

W dniu 20 grudnia 2021 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się XXXIX sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Elżbieta Piniewska**.

Na wstępie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego (lista obecności zał. nr 1), marszałka województwa Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa; dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu i jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział w sesji (lista obecności zał. nr 2).

Na podstawie listy obecności przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, że w sesji bierze udział 29 radnych, co stanowi quorum obrad. Obrady Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego są prawomocne.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (zał. nr 3).

Przewodniczący Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury **Tadeusz Pogoda** przywołując § 24 ust. 2 statutu zgłosił do porządku obrad wprowadzenie apelu w sprawie modernizacji linii kolejowej nr 201, który został przyjęty na posiedzeniu komisji 16 grudnia 2021 r. Jest on wynikiem obawy o to, że w tym ważnym dla Polski i naszego regionu projekcie, mogą być wstrzymane prace. Stąd prośba, aby sejmik przyjął apel i przekazał go do Ministra Infrastruktury, Polskich Linii Kolejowych oraz do wiadomości Marszałka Województwa Pomorskiego i Zarządu Portu Morskiego w Gdyni.

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad:

- projektu uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Drwęcy – druk nr 115/21.

- projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2021” – projekt zarządu województwa – druk nr 116/21.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła go głosowania wniosków poprzez wprowadzenie do porządku obrad:

- projektu uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Drwęcy – druk nr 115/21, jako pkt 19; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących, sejmik zmianę przyjął.

- projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2021” – projekt zarządu województwa – druk nr 116/21, jako pkt 20; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących, sejmik zmianę przyjął.

- projektu apelu w sprawie modernizacji linii kolejowej nr 201, jako pkt 21; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący, sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach – zał. nr 4.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, kontynuując realizację porządku obrad, przystąpiła do punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z XXXVIII sesji sejmiku. Pytań ani uwag nie zgłoszono. Protokół z XXXVIII sesji sejmik przyjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a).

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni. W dwóch kwestiach chciałbym poinformować państwa szerzej o tym, co się wydarzyło i dzieje w pracach zarządu. Najpierw może, w związku z zakończeniem i podpisaniem umów z przewoźnikami, informowałem państwa na ostatniej sesji, że dokonaliśmy już wyboru przewoźnika, wówczas jednego na tamtym etapie, czyli Polregio. W wyniku renegotjacji, które zarządziłem z Arrivą, udało się wynegocjować lepsze warunki, dobre warunki na obsługę połączeń spalinowych. W efekcie bilans tych negocjacji zakończył się na poziomie 5,3 tys. pociągokilometrów czyli zbliżamy się pomału do tej ilości wskazanej w przetargu, który musimy unieważnić na podstawie ostatniej decyzji KIO. Dlatego zaczynamy przygotowania już dziś do przetargu, który ogłosimy po to, aby od grudnia przyszłego roku i przez najbliższe lata, można było wybrać w tym trybie przewoźników. Przy czym tych 5,3 tys. było możliwe do położenia w nowym rozkładzie dzięki temu, że udało nam się wynegocjować, po pierwsze dobre ceny, po drugie – takie obiegowanie, które ostatecznie też miało bardzo duży wpływ na obniżenie kosztów realizacji tych połączeń. I na innych, co jest bardzo ważne, warunkach, które określiliśmy jako nasze oczekiwania. W ten sposób umowy dwóch przewoźników właściwie nie różnią się między sobą, co do ich podstawowych zasad funkcjonowania, treści. Przedmioty są inne, ale warunki zarówno dla Polregio, jak i dla Arrivy, wreszcie są takie same. Pracujemy

nad nowym rozkładem. Ten, który w tej chwili obowiązuje, wiem, że nie wszędzie jest zgodny z oczekiwaniami, szczególnie na liniach niezelektryfikowanych. Tutaj muszę wytłumaczyć państwu, że problem jest z taborem. I odpowiednie obiegowanie, położenie sieci połączeń właśnie na liniach niezelektryfikowanych czyli na spalinowych, przysparza najwięcej kłopotu. I tutaj będziemy musieli sprzęt, który w tej chwili audytujemy, który jest naszą własnością, a użytkują go nasi przewoźnicy, szczególnie mam na myśli Arrivę, bo to jest najpilniejsza sprawa, chcemy go przywrócić do funkcjonowania. Dwa składy stoją i czekają na remont, są nieeksploatowane przez przewoźnika. W pilnym trybie podjęliśmy takie decyzje, aby je wyremontować. Sądzę, że w związku z tym, że tę sieć jeszcze dogędzimy w najbliższych tygodniach. Na pewno zostanie przywrócone połączenie od 31 stycznia 2022 r. na linii Toruń – Sierpc. Ale również planujemy przywrócić połączenie na linii nr 201 – to, które nie funkcjonuje. Podobnie na linii między Laskowicami a Wierzchucinem – od 10 stycznia 2022 r. pojedzie jeden nowy skład, ale, tak jak powiedziałem, planujemy kolejne. Przetarg, który przygotowujemy w tej chwili nie będzie przetargiem rozstrzygającym na 1 czy 2 czy 3 lata, chcemy, aby to była perspektywa wieloletnia. W tej perspektywie też przygotowujemy się do przyjęcia w ogóle nowej strategii realizacji połączeń kolejowych. Zachęcam radnych, którzy są zainteresowani nową polityką transportową, jeśli chodzi o przewozy kolejowe, do uczestniczenia w tym projekcie, ponieważ myślę, że dzisiejszy sposób funkcjonowania przewozów kolejowych wymaga pewnej zmiany w podejściu w ogóle z naszej strony”.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Michał Krzemkowski** powiedział: „Pan marszałek powiedział o przewozach pasażerskich kolejowych. Mam dwa pytania, które zgłosili do mnie pasażerowie. Pierwsze pytanie – podobno na trasie z Bydgoszczy do Chełmży pociąg nie zatrzymał się na stacji Ostromecko i jeszcze na jakiejś innej. Chciałem zapytać, czy ta stacja została wyłączona z sieci stacji pasażerskich czy to było zdarzenie incydentalne? Drugie pytanie – czy to jest prawda, że nie jest do tej pory uruchomiona komunikacja zastępcza na trasie z Torunia Wschodniego do Chełmży, a ma być uruchomiona od 1 marca?”

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni. Panie marszałku, mówił pan o przywróceniu linii. Mam pytanie w związku z pytaniem radnej gminy Śliwice pani Danuty Sikory, która też skierowała do pana marszałka pismo, czy zostanie przywrócona linia na odcinku Wierzchucin – Lipowa Tucholska – granica województwa na linii nr 201 Bydgoszcz – Wierzchucin – Lipowa Tucholska – Kościerzyna – Gdynia?”

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Nie tylko ten list, ale też obecni radni, pani Agnieszka Kłopotek, wielokrotnie o to pytała – tak, potwierdzam, że będzie przywrócona linia nr 201 z Lipowej Tucholskiej do Wierzchucina. Ponadto dogędzimy linię między Laskowicami

a Wierzchucinem, co powiedziałem w pierwszej części mojego wystąpienia. Jeśli chodzi o Ostromecko, to poproszę pana Wiktora Plesińskiego obecnego tutaj, aby odpowiedział na pytanie, nie wiem dlaczego tam się pociąg nie zatrzymał. Jeśli chodzi o komunikację zastępczą na trasie z Torunia Wschodniego do Chełmży – jest ona od piątku załatwiona. Położyliśmy tam siatkę połączeń autobusowych – właściwie robiąc to za przewoźnika PLK, ponieważ je zlikwidowała i ma obowiązek z racji zakłócenia, które tam wprowadziła, bo jest tam remont torów. Zabiegamy o to, żeby przejęli to zadanie zgodnie z ustawą, żebyśmy my z tego tytułu nie ponosili kosztów, bo teraz my organizujemy ten transport”.

Kierownik Biura w Departamencie Transportu **Wiktor Plesiński** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie radni. Jeśli chodzi o Ostromecko, to rzeczywiście w obecnym rozkładzie jazdy na kilku trasach, część pociągów ze względów technicznych miała wycięte postoje. W piątek mieliśmy spotkanie z Arrivą, gdzie rozmawialiśmy na temat skarg i wniosków składanych przez podróżnych. Mogę zapewnić, że od 10 stycznia, bo to jest najszybszy możliwy technicznie termin do wprowadzenia zmiany w rozkładzie, wszystkie postoje, które do tej pory były gdzieś wycięte na niektórych kursach, w tym m.in. w Ostromecku, zostaną przywrócone. Wprowadzonych też będzie kilka innych korekt do rozkładu jazdy na wniosek podróżnych, jeżeli chodzi o linie spalinowe. W tym tygodniu spotykamy się z przewoźnikiem Polregio, gdzie chcemy rozmawiać o jakichś ewentualnych korektach z uwzględnieniem potrzeb pasażerów na liniach zelektryfikowanych”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji następnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie nadania Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 1/21 (zał. nr 7).

Marszałek **Piotr Całbecki**, jako wnioskujący o nadanie Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego panu Andrzejowi Wojciechowskiemu, przedstawił postać pana Profesora zgodnie z uzasadnieniem do projektu uchwały.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie nadania Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/21: wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę i nadał Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego panu Andrzejowi Wojciechowskiemu.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację o stanie realizacji inwestycji drogowych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego (zał. nr 8). Radni otrzymali również uchwałę zarządu w sprawie planowanych do realizacji zadań odnowy i modernizacji dróg wojewódzkich

na rok 2022 (zał. nr 9). Informacja była przedmiotem obrad Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Drogowej **Mirosław Graczyk** oraz Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich **Przemysław Dąbrowski** przedstawili powyższe informacje w formie prezentacji (zał. nr 9a, nr 9b), które radni otrzymali na skrzynki e-mail.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Mam kilka pytań do panów dyrektorów dotyczących dróg wojewódzkich 269 i 557. Wspomniał pan dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich, że droga 269 będzie modernizowana w znacznie szerszym zakresie, prosiłbym o informację jakie konkretnie odcinki będą remontowane, bo do tej pory słyszało się, że tylko odcinek Chodec – Chodec, i to pewnie nie cały, więc proszę o uściślenie. A także na jakie lata jest przewidziana modernizacja drogi 557 Lipno – Rypin”.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. To jest dobry moment, aby panu dyrektorowi podziękować, bo w roku 2021 bardzo mocno eksploatowaliśmy zarówno pana marszałka Zbigniewa Sosnowskiego, jak i panów dyrektorów. Dziękuję za liczne spotkania i za to, że te wszystkie inwestycje, które są planowane w budżecie województwa ruszyły do realizacji z kopyta. Za to bardzo serdecznie dziękuję”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Jeżeli mówimy o stanie naszych dróg wojewódzkich na koniec bieżącego roku, to warto przypomnieć, że od dwóch lat pracujemy w nowym składzie wykonawców, począwszy od członka zarządu wicemarszałka przez dyrektora departamentu i dyrektora ZDW. I trzeba obiektywnie powiedzieć, że sytuacja się zmienia na plus, co nie znaczy, że dzisiaj mamy się tylko chwalić, ale trzeba mówić także o problemach, które w związku z tą realizacją występują. Chcę wspomnieć, że zarząd województwa ponad dwa lata temu przyjął kujawsko-pomorski plan spójności komunikacyjnej dróg na lata 2014-2020, a ostatnio 3 listopada zmienił ten harmonogram wprowadzając zmiany wynikające także z upływu czasu. Jeżeli mówimy o harmonogramach, to ja się jakoś nie mogę doczekać panie marszałku, aby ten harmonogram zawierał wszystkie dane, które w harmonogramie powinny być. Dużo zostało wdrożonych, w wyniku tu naszych wspólnych wystąpień, chociażby tak jak wartości na projektowanie i wykonanie kosztów za realizację, ale nigdzie nie można znaleźć terminów zakończenia zadań. Nie wiem dlaczego. W opisie jest napisane, że wprowadza się aneksy w związku z określonymi sytuacjami, o których dzisiaj słyszeliśmy: braku materiałów, covidu, braku ludzi. Tylko ja chcę się trochę cofnąć w czasie. Gdy były budowane w Polsce autostrady, a wybudowano ich wiele, wieleset kilometrów, a wykonawcy różnie się zachowywali na budowach, też schodzili z budowy, ale terminy realizacji były dotrzymywane. My się przyzwyczailiśmy, panie marszałku, że jak coś jest nie tak, to można liczyć na aneks. Ja ciągle walczę z tymi aneksami, dlatego że wykonawca podpisując umowę powinien być świadomy tego, co go czeka, a materiały powinien gromadzić znacznie, znacznie wcześniej.

Mówimy także o przyszłości. Nowa perspektywa, która dzisiaj była pokazana, wynikająca ze strategii, którą nazwaliśmy strategią przyspieszenia, to musimy zmienić formułę budowy dróg. Trzeba skończyć z „zaprojektuj i wybuduj”, bo to jest system, który rozluźnia wykonawstwo. Powinien być przygotowany projekt techniczny z odpowiednim wyprzedzeniem i powinien być przetarg na jego wykonanie w odpowiednim terminie. A w tej sytuacji, to my tracimy rok i więcej, np. obwodnica Lubrańca – to rok i trzy miesiące. Nic się nie dzieje na budowie, a umowa nas wiąże i pewnie są aneksy, bo wykonanie na obwodnicy jest 0,18% czyli chodzi o jakiś może nadzór czy geodetę. Tak po prostu być nie może. Drogi w moim okręgu wyborczym nie są pokończone, panie dyrektorze. Droga 265 – jeżdżą pojazdy drogą niedopuszczoną do ruchu. Nie wiem, jak wy chcecie zakończyć ten problem. Panie marszałku, nie wyegzekwowaliście przez ten czas od wykonawcy wykonania trzech zadań: Brześć, przejazd i Kowal. Nie może tak być. Nie są wykonane płatności na drodze 269 od Baruchowa do granicy województwa. I tak by można wymieniać – Błenna. Przejechałem się tymi wszystkimi drogami, nie mówię z jakichś opowieści, tylko z tego, co widzę – brak jest nadzoru. I ostatnie pytanie, panie marszałku, co się dzieje z Kujawsko-Pomorskimi Inwestycjami Regionalnymi. Przecież ta spółka miała zajmować się inwestycjami. A jakimi się ona teraz zajmuje? Żadnymi. Miała pomagać. Mieliśmy mieć własny nadzór inwestorski. Nie mamy. Nic przez dwa lata się nie zmieniło w tym zakresie. Coś trzeba z tym zrobić. Nie można tylko podpisywać aneksów”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zwróciła radnemu uwagę, że przekroczył czas wypowiedzi, który był przedłużany. Dodała, że czas wypowiedzi to też kwestia jej przemyślenia.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek** powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, koleżanki i koledzy radni. Również chciałam bardzo serdecznie podziękować zarówno panu marszałkowi Zbigniewowi Sosnowskiemu, jak i panu dyrektorowi Mirosławowi Graczykowi i departamentowi za to, co dzieje się na naszych drogach, bo widać ewidentnie, że prace posuwają się do przodu i tych dróg dobrej jakości coraz więcej przybywa. Ale mam dwa pytania. Na jednym ze slajdów były pokazane planowane obwodnice – jedną z nich jest Tuchola. Chciałam zapytać, na jakim etapie są w tej chwili prace związane z obwodnicą w Tucholi? Drugie pytanie dotyczy skrzyżowania w Bysławiu, które jest zaliczane do niebezpiecznych miejsc. Wiem, że ma być tam prowadzony audyt. Czy jest tam prowadzony audyt, czy będzie i kiedy ma się on zakończyć?”

Radny **Marek Witkowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. Mam pytania dotyczące drogi nr 243. W projekcie mamy 4,2 km od Prosperowa do Mroczy. Od którego miejsca ta droga będzie odnawiana? Czy od Prosperowa czy od Mroczy w kierunku Prosperowa? Drugie pytanie dotyczy drogi nr 241. Mamy tam istotne dla mieszkańców rozwiązanie 12,5 km drogi do modernizacji, do odnowy. Jest to spory odcinek. A cała droga nr 241 od Mroczy poprzez Więcbork do Tucholi jest nieco dłuższa. Kiedy panie marszałku planuje

pan objęcie całkowitą modernizacją tej drogi? Trzecie pytanie – podobnie jak do obwodnicy Tucholi – na jakim etapie jest obwodnica Więcborka? Chciałbym podziękować panie marszałku za dostrzeżenie tych dróg na północy, zwłaszcza drogi nr 241 i 243”.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział: „Bardzo lubię te dyskusje z panem radnym Stanisławem Pawlakiem, ponieważ są konstruktywne, bo one ostatecznie skutkują lepszą realizacją zadań. Może zorganizowalibyśmy panel dyskusyjny w ramach naszych prac sejmiku z dyrektorami departamentu i dyrektorem ZDW, żeby porozmawiać o tym „zaprojektuj i wybuduj”. To nie jest wcale takie oczywiste, że ten system jest gorszy od systemu zaprojektuj, a potem drugi przetarg na wybuduj. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli to zorganizowalibyśmy takie spotkanie, żeby szczerze o tym porozmawiać – potrzeba na to kilka godzin. Trzeba pokazać konkretne projekty jak wyglądała realizacja, bo mamy też bardzo wiele negatywnych, które dyskredytują system projektowania odrębnego i potem realizacji. Ale to tak, jak powiedziałem na odrębnym spotkaniu, gdzie tylko o tym byśmy rozmawiali. I w tym kontekście również czym się zajmuje nasza spółka ds. inwestycji. Ta spółka zaczyna realizować inwestycje niedrogowe. Uznaliśmy z panem dyrektorem ZDW, że tak będzie lepiej. Ale nie odstępujemy od jednej zasady: budowania własnego zespołu nadzorczego. Taką przyjmujemy strategię. Jeśli będzie potrzeba, z różnych powodów, wesprzeć ZDW poprzez zatrudnienie, a przecież wiemy, że inspektorzy nie zarabiają zwykłych urzędniczych wynagrodzeń, które jest jednostką organizacyjną Urzędu Marszałkowskiego, to wówczas będziemy posilkować się możliwościami, jakie daje nam spółka. I tak już się stało. Kilka inwestycji kubaturowych, jak pan radny wie, już przejęła spółka z powodzeniem. Realizowana jest inwestycja na Grunwaldzie, w Wieńcu i będą kolejne inwestycje, które ten podmiot będzie realizował. Ale w zupełnie nowym standardzie nadzorczym, bo my nie jesteśmy w stanie tego zorganizować lepiej w urzędzie, dlatego ten podmiot jest niezbędny do prowadzenia inwestycji. Odnośnie strategii, to panowie przedstawili, że jest to rok rekordowy. Niestety rok 2023 nie będzie już taki, a może będzie, zobaczymy. Gdyby był taki jak ten, to w 4-5 lat mielibyśmy wszystkie drogi zrobione. To jest jeszcze przed nami. Zobaczymy, jakie będzie tempo wdrażania funduszy unijnych, co będzie dalej z Polskim Ładem i z wieloma innymi czynnikami, których nie znamy. Zakładamy pozytywny scenariusz, ale żeby potwierdzić, to musi minąć ten i następny rok – będzie kluczowy, bo tyle inwestycji będziemy odbierać i nowe rozpoczynamy. To jest naprawdę duże wyzwanie, tak jak to było już tu powiedziane. Są nowe siły, młodzi ludzie zabrali się za sprawy, więc myślę, że będzie dobrze”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że pozwoli sobie odpowiedzieć jeszcze panu radnemu Stanisławowi Pawlakowi, że ceni sobie jego uwagi, one są rzeczywiście bardzo konstruktywne i jest zawsze przygotowany do sesji, ale jako przewodnicząca sejmiku jest zobowiązana do sprawnej organizacji sesji, dlatego kompromisowo 3 minuty otrzymał pan radny więcej. Pan marszałek powiedział, że czas na

szczerą rozmowę poza salą sesyjną, a ma nadzieję, że na sali sesyjnej też rozmawia się szczerze.

Dyrektor ZDW w Bydgoszczy **Przemysław Dąbrowski** powiedział: „Oдноśnie drogi 269, to chodzi o odcinek Chodecz w kierunku Chocenia – 6 km, w tej chwili z Polskiego Ładu. Oczywiście o całym wiemy, planujemy i mamy przygotowany program funkcjonalno-rzeczowy do Woli Adamowej. Jeżeli chodzi o drogę 557 tam planowaliśmy wykonać prace już w tym roku, ale niestety mamy tam decyzję środowiskową i nie pozwala nam to na wykonanie naszą metodą nakładkową i uproszczonymi projektami, więc musi tam być pełny projekt budowlany. W tym roku planujemy jego zlecenie – jest to jeden z priorytetów czyli zlecamy projekt budowlany. Nie możemy tego zrobić dokumentacją skróconą. Obwodnica Tucholi, to obecnie jest cały czas w odwołaniu u Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. W tej chwili to my powinniśmy uzupełnić dokumenty. Wydaje się, że decyzja jest prosta, że wyrzucamy wykonawcę, bo nam źle wykonał? I co dalej? To nie jest takie proste. Podpisujemy aneksy wszystkie zgodnie z prawem. Musimy próbować tego wykonawcę wyciągać za uszy wręcz, zabieramy pełnomocnictwo, walczymy o to, bo wykonawcy są lepsi i gorsi, a tu akurat środowiskowo my uzupełniamy dokumentację. Oдноśnie skrzyżowania w Bysławiu, to już wykonujemy w tej chwili tam audyt BRD. To skrzyżowanie znajduje się na liście 21 miejsc niebezpiecznych, czyli planujemy z nowej perspektywy wykonać tam, po uprzednim przygotowaniu projektu – jaki będzie tego kierunek, to pokaże nam audyt BRD. Tam wraz z powiatem rozważamy zmianę przebiegu drogi powiatowej, żeby było bezpieczniej, żeby w innym miejscu ją podłączyć. Droga 243 – w pierwszej kolejności wybraliśmy odcinek od Mroczy o długości 4,2 km – z bardzo obiektywnego powodu, ponieważ tam jest najmniej drzew, a na tym odcinku drogi 243 musimy podjąć strategiczne decyzje, co do szerokości tej drogi i wycinki drzew, a na pierwszym odcinku jest tych drzew najmniej, a nawet jest odcinek 2 km, gdzie nie ma żadnych drzew, dlatego ten odcinek został wybrany. Droga 241 – jak widać po tym roku, to był pierwszy rok, gdzie zrealizowaliśmy trzy duże odcinki. Sukcesywnie będziemy na drodze 241 wykonywać prace. Obwodnica Więcborka – w tej chwili jesteśmy na etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej. W tej chwili trwa procedura jej uzyskania. Wykonawca przedstawił raport środowiskowy i w tej chwili burmistrz prowadzi sprawę administracyjnie. Aneksy – nie zgodzę się z tym, że podpisujemy aneksy tak po prostu. Wszystkie aneksy muszą mieć argumenty. I to nie jest tak, że ja tak myślę, tylko mamy kontrole NIK, KAS, służb zewnętrznych, wewnętrznych. Żaden aneks nie został podpisany z naruszeniem, tylko dlatego, że tak chce wykonawca. Obwodnica Lubrańca – jesteśmy w tej chwili na etapie uzyskiwania decyzji ZRID i nie opóźnia tego w tej chwili to, że jest to forma „projektuj i buduj”, bo tak samo byłoby, gdyby to było tylko projektuj. Jest pewien etap administracyjny, który długo trwa – jest bardzo trudno uzyskać decyzję ZRID. Trzeba pamiętać o tym, że wchodzimy na grunty prywatne. Zabieramy ludziom decyzją administracyjną grunty. To musi być wszystko zrobione dokładnie. My w tej

chwili w korespondencji z wojewodą uzupełniamy każdy przecinek czy kropkę, bo tak ważne to są decyzje. My nie chcemy, żeby później nam ktoś zarzucił, że jest to wydane nieprawidłowo. Wykupujemy grunty, zmuszamy do sprzedaży osoby prywatne, żeby nam sprzedały grunty. I na tych gruntach będziemy budować obwodnicę, więc w jakiej by to nie było formie – to zapewniam, że tam by się nic nie działo w dniu dzisiejszym”.

Wicemarszałek **Zbigniew Sosnowski** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, panie i panowie radni. Po pierwsze – chciałbym państwu radnym podziękować za wzajemną współpracę. Te państwa interwencje i uwagi sprawiają, że my naprawdę na bieżąco staramy się reagować na wszystko i podejmować skuteczne decyzje. Jak państwo zwróciliście uwagę w dniu dzisiejszym, mieliśmy też odwagę mówić wam wprost, że coś nam nie wychodzi i podajemy powody dlaczego tak się dzieje. Niczego przed państwem nie ukrywamy. Kolejna rzecz, bardzo istotna, o tym mówił już pan dyrektor, że staramy się naprawdę, aby te budowy, remonty dróg, były rozłożone proporcjonalnie w całym województwie, aby nikt nas nie podejrzewał o to, że preferujemy jakiś region, bo uważamy, że wszyscy mieszkańcy naszego województwa mają prawo do zrównoważonego rozwoju. I kończąc, chcę bardzo serdecznie podziękować moim dyrektorom za tę piękną współpracę i mam nadzieję, że ta współpraca przynosi i będzie przynosiła korzystne efekty dla wszystkich mieszkańców naszego województwa”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały rozpatrzenie i podjęcie uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2022-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 103/21 (zał. nr 10); autopoprawka zarządu województwa (zał. nr 11).

- w sprawie budżetu województwa na rok 2022 – projekt zarządu województwa – druk nr 104/21 (zał. nr 12); autopoprawka zarządu województwa (zał. nr 13).

Następnie przewodnicząca sejmiku przedstawiła procedurę zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego nr VIII/129/19 w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: § 14 załącznika stanowi, iż porządek obrad sesji sejmiku województwa, na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej powinien obejmować: przedstawienie projektu budżetu; przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy; przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, w tym Komisji Budżetu i Finansów oraz opinii Klubów Radnych; odczytanie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz opinii Komisji Budżetu i Finansów; dyskusję; głosowanie.

Przystąpiono do realizacji procedury.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił wieloletnią prognozę finansową Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2022-2039 oraz budżet województwa na rok 2022 w formie prezentacji (zał. nr 14).

Następnie wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** odczytał opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej:

– uchwałę Nr 1/WPF/2021 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2021 r., w sprawie opinii o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 15);

– uchwałę Nr 1/P/2021 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2021 roku, w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2022 rok (zał. nr 16).;

– uchwałę 1/Dpr/2021 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 3 grudnia 2021 roku, w sprawie opinii o możliwości sfinansowania planowanego deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2022 rok (zał. nr 17).

Następnie przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów **Leszek Pluciński** przedstawił opinię Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej. Powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo. Na początku muszę przyznać, że analizując budżet miałem większy problem z wyciąganiem wniosków niż zazwyczaj. Zawsze staram się analizując szukać jakichś tendencji, szans, zagrożeń. Tym razem było to wyjątkowo trudne. Myślałem, że być może to jest spowodowane tym, że kończymy starą perspektywę, mnóstwo projektów. Rozpoczynamy nową perspektywę i budżet bardzo obszerny. Ale doszedłem do wniosku, że wynika to zupełnie z czegoś innego. Wynika to z dwóch przyczyn. Jedna – to są przyczyny zewnętrzne. To są czynniki zewnętrzne: gospodarcze, pandemiczne, polityczne, które są tak naprawdę nieprzewidywalne. A druga rzecz – to jest chaos prawny, który, niestety, na koniec roku nam zafundowali rządzący. Ten chaos prawny dotyczy ustawy o dochodach. Pan skarbnik wspominał, że mamy od października nowelizację ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ona jest elementem ustawy – takiej pato-ustawy, która się nazywa Polski Ład. Przewrotnie nazywa się Polski Ład. I ma obowiązywać od 1 stycznia. Ale zanim weszła w życie już jest kilka nowelizacji w Sejmie i będą następne, bo, jak zwykle, jest wprowadzana pośpiesznie, w chaosie, przepychana kolanem z mnóstwem błędów. Ona, jeśli chodzi o tę część obywatelską, związaną z obniżeniem kwoty wolnej od podatku, jest dla wielu korzystna, ale też dla bardzo wielu niekorzystna. Niekorzystna dla 2,5 mln przedsiębiorców – tych mikro, małych przedsiębiorców, do których ja też się zaliczam, których pewien pan raczył nazwać cwaniakami. Od 40 lat jestem cwaniakiem – który uczciwie stara się płacić podatki. A żeby było jeszcze sprytniej politycznie, to ta ustawa wprowadza te korzyści kosztem budżetu w samorządzie. Budżetów samorządów, które mają swój główny wpływ z podatku PIT – my

szczęśliwie nie. Ale zdecydowana większość samorządów ma wpływy z PIT. I słyszymy, że żaden samorząd nie straci. Wszystkie zyskają. Tylko cudów nie ma. I już dawno samorzady policzyły, że tracą w ciągu 10 lat 140 mld zł. A rząd w tym czasie zarobi 30 mld zł. Ale co w szczegółach? Co nas dotyczy w tej nowej ustawie? Pan skarbnik już wspominał, że będzie 12 równych lat liczonych na podstawie 3-letniego wpływu podatku. I to jest korzystne. Problemem jest to, że tam są także algorytmy, które zakładają makroekonomiczne wskaźniki, często skomplikowane, które zależą od wyników gospodarczych. I które są zupełnie nieprzewidywalne, bo my nie wiemy, jak będzie się gospodarka rozwijać w najbliższych miesiącach, nie mówiąc o latach. Mieliśmy raptem dwa kwartały takiego post-covidowego eldorado. Nam się wydawało, że już, już idziemy do przodu. Wszystko będzie dobrze. Ale doszliśmy do poziomu 2019 roku i znowu stoimy. I nie wiadomo, ile miesięcy potrwa w tej chwili ta kolejna fala i czy będą jeszcze następne. To jak można planować to, co wynika ze wzrostu gospodarczego na następne lata, a za dwa lata będziemy z tego rozliczeni? I czy będziemy dostawać wyrównanie czy będziemy oddawać? Tego nikt nie potrafi przewidzieć. A obawiam się, że może być tak, jak mają szpitale w tej chwili, które też brały 1/12 i się cieszyły. Cieszyliśmy się, że dostajemy 1/12. A teraz zaplanowano nam harmonogram oddawania w ciągu najbliższego roku. Tak że, bądźmy ostrożni z tą oceną wpływów podatkowych. Następna rzecz to jest subwencja rozwojowa. To jest nowy element, który wprowadził rząd, stwierdzając, że nikt nie straci, ale jakby stracił, to będzie subwencja rozwojowa. I będą tym samorządom, które tracą jednak dokładać? Tylko znowu nie wiadomo na jakich zasadach, ile, kiedy. I nawet nie wiadomo czy to będzie księgowane w dochodach bieżących czy w dochodach majątkowych. Nie ma takich wytycznych, ale jest obietnica. I cieszymy się znowu, że mamy CIT. Następna rzecz, jeszcze rzucone w tym roku dwie kwoty – 8 mld zł na wyrównanie subwencji ogólnej. My z tej kasy dostaniemy 10 mln zł – to nie jest jakaś porywająca ilość. 4 mld zł na inwestycje wodno-kanalizacyjne, ale to nas nie dotyczy, to dotyczy gmin. Zmieniają się także wskaźniki zadłużenia. I właściwie zmienia się też reguły albo zawieszają reguły wydatkowe. Dlatego w tej chwili właściwie nie ma sensu się zastanawiać nad tymi wskaźnikami, bo one nie obowiązują. Tak się zastanawiam, czy to zniesienie praktyczne wskaźników wynika z tego, że ten rząd tak się zadłuża, że właściwie wstydzi się już, żeby nas rozliczać z zadłużenia, skoro my, jako województwo pokazujemy wyjątkową dyscyplinę. Słyszeliśmy tu wielokrotnie, jak to zadłużamy się, ale jakoś nigdy nie słyszałem, żeby PiS mówił o tym, jak to się państwo zadłuża, jaką mamy niewyobrażalną, gigantyczną kwotę tego zadłużenia. A jak wygląda nasza sytuacja, to przedstawił pan skarbnik. I jest jeszcze jeden element w tej nowej ustawie – to jest ta część inwestycyjna zwana Polskim Ładem, którą obserwowaliśmy – to są te słynne czeki, które pan premier, wojewoda – rozdawał. Była telewizja. Było ładnie. Tylko problem polega na tym, że oprócz tego równoległe, a wielokrotnie komplementarnie jest KPO czyli Krajowy Plan Odbudowy. W zakresie cyfryzacji, transformacji zielonej, ochrony zdrowia, właściwie nie

wiadomo, co będzie finansowane z Polskiego Ładu, co będzie współfinansowane z KPO. Jak specjaliści pytają, co z czego, to rząd nie odpowiada. A niektórzy twierdzą, że jak nie będzie KPO, to nie będzie Polskiego Ładu. Ale niestety rządzący się obrazili na Unię Europejską i nie wiemy w ogóle czy będziemy korzystać z funduszu odbudowy. Mamy tam do dyspozycji 58 mld euro i duża część z tego, to są dotacje. Na Polski Ład mamy przewidziane, taka ogólna kwota, gdzieś tam się pojawia i do niej dotarłem – 78 mld zł. Ale nie jest nigdzie wpisana. Nie ma jej w budżecie państwa. Nie istnieje taka kwota w budżecie państwa. Ona prawdopodobnie będzie kolejnym długiem, który dorzucimy do tego gigantycznego długu, który już mamy w tej chwili. Ale jeszcze raz powtórzę – cieszymy się, bo jesteśmy samorządem wojewódzkim, bo korzystamy z CIT-u. I faktycznie mamy zaplanowany, mam nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli go oddawać – CIT w wysokości 380 mln zł. Spada nam PIT, ale to mało istotne. Wzrost jest naprawdę imponujący – razem wzrosło 96 mln zł. Mamy też wzrost w subwencjach: wyrównawczej, regionalnej. Te subwencje są wyliczane na podstawie stopy bezrobocia i wpływów z podatków liczonych na jednego mieszkańca. Są tam inne wskaźniki, ale te są najbardziej kluczowe. W związku z tym, że dostajemy dodatkowo 99 mln zł, to wydawałoby się, że nasza sytuacja jest trudna. Jesteśmy poniżej średniej dlatego nam wyrównują. Ale przeglądając dane moją uwagę zwróciło coś, co mnie muszę przyznać zaskoczyło, że mamy średnie wynagrodzenie w tej chwili w naszym województwie wyższe o 100 zł od wynagrodzenia w Wielkopolsce. A jeszcze 3 lata temu mieliśmy o 200 zł mniej. To zadziwiające, ale jednocześnie cieszy. Bo być może ta ucieczka młodych z naszego województwa będzie zahamowana, ale jeszcze mamy, panie marszałku, trochę do średniej krajowej. Tendencja zdecydowanie właściwa. Podsumowując, skąd te moje trudności – cieszymy się z tych wzrostów CIT-owych. Współczuję tym samorządom, które mają budżety oparte na PIT. Miejmy nadzieję, że rząd się opamięta w kwestii korzystania z Funduszu Odbudowy, co daje szansę, że mimo pandemii ta gospodarka się dzwignie i nie będziemy musieli nigdy tych środków z CIT-u oddawać. Jeśli chodzi o wydatki, to w wydatkach bieżących chciałem tylko powiedzieć o dwóch sprawach. Jedną rzeczą to wynagrodzenia. Mamy zaplanowane w budżecie ponad 19 mln zł. Mam nadzieję, że uda się te podwyżki ustalić chociaż na poziomie 15%, bo przy tej inflacji, którą mamy, to wszelkie inne podwyżki, to tak naprawdę pozorowanie, to żadne podwyżki. Byłem zapewniany przez pana skarbnika, przez pana marszałka, że tych pieniędzy na takie skuteczne, rzeczywiste podwyżki starczy. Wielkim problemem jest kwestia wynagrodzeń nauczycieli. Nauczyciele ostatnią podwyżkę mieli w zeszłym roku. Następną planowaną na wrzesień przyszłego roku. Dwa lata bez podwyżki. Kilkanaście procent ich pensji idzie w inflację – 1,5 miesiąca pracują za darmo. A jednocześnie nam, co pokazywał też pan skarbnik, brakuje subwencji oświatowej. W tej chwili ta luka oświatowa w samych wynagrodzeniach to jest 20 mln zł. Mam wielką obawę, że w tej przyszłej podwyżce, która będzie prawie za rok, po raz kolejny ten koszt będzie przerzucony na nas. Ale jednocześnie

nauczycieli brakuje. I jeśli tu się nic dla nich diametralnie nie zmieni, to będzie jeszcze gorzej. Będzie dramat kadrowy, taki jaki jest w ochronie zdrowia. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to wszyscy widzimy, że mamy też rekordowe te pozycje. Poziom wydatków majątkowych to jest 709 mln zł, wzrosło o 12%. Chciałem się zająć tylko sprawami: infrastruktury drogowej, spółek i ochrony zdrowia. Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową też planowałem pochwalić zespół, który planuje i realizuje nasze inwestycje, ale nie pochwalę, bo ja już się boję, że coś się im stanie. Tyle tych pochwał dzisiaj było, że już trzeba z tymi pochwałami skończyć, ale stwierdzę tylko, że to jest wreszcie kompetentny, skuteczny i zgrany zespół. Faktycznie byliśmy w wyjątkowo trudnej sytuacji drogowej, ale udało się to, co najtrudniejsze – *posprzątać*. Jest w tej chwili nadzieja, że żadne środki z perspektywy unijnej nie zostaną utracone. Planujemy 52 km dróg z RPO. Łącznie 130 km dróg łącznie z modernizacją. To jest już całkiem imponująca liczba. O planach, które mamy na przyszły rok z Polskiego Ładu i z perspektywy, to już panowie o tym mówili. Spółki – oczywiście pandemia poturbowała całą gospodarkę. Na początku wydawało się, że sektor produkcyjny ma się całkiem dobrze. Ale okazało się, że jednak wcale tak nie jest, że zerwanie łańcuchów dostaw spowodowało, że także produkcja kuleje. Drugą gałęzią naszego przemysłu w PKD jest motoryzacja, która niestety ma problemy, bo dostawy są nieregularne. Było już powiedziane, że to przerwanie łańcucha dostaw dotyczy robót drogowych. Czasami jesteśmy bezradni, jeśli chodzi o rytmiczność dostaw. Nasze spółki niestety są z sektora usługowego. W usługach, to właściwie poza handlem, wszystkie usługi niestety cierpią na pandemię. Myślę, że problemem i pytaniem nie jest to, czy pomagać naszym spółkom w tych ciężkich czasach. Moim zdaniem, jeśli nas na to stać, to powinniśmy pomagać. Problem jest to, jak ta pandemia definitywnie zmieni sytuację tych spółek. Jak zmieni rynek. Czy te spółki po pandemii, która może kiedyś zniknie, będą sobie radzić. Mam zamiar wspomnieć tylko o dwóch spółkach. Pierwsza to jest spółka cyfrowa – Kujawsko-Pomorskie Centrum Kompetencji Cyfrowych sp. z o.o. – przez dwa lata przekazaliśmy tej spółce 4 mln zł. Wiem, że to są stare zobowiązania, nie wiem czy w całości, ale głównie są to stare zobowiązania. Dla tej spółki wydaje się, że to jest wyjątkowo korzystny czas, bo nie będzie lepszego okresu dla spółek teleinformatycznych, cyfrowych jak czas pandemii i po pandemii. W związku z tym zdecydowanie powinniśmy się przyjrzeć tej spółce i zastanowić czy nadal wymaga pomocy czy jednak już czas swoje zobowiązania spłacać. Druga spółka – drugi problem i ten najdroższy, to Port Lotniczy. To jest 13 mln zł w ciągu dwóch lat. I tu też pandemia wszystko zmienia. Kwestia podróży biznesowych to jest historia. To już na pewno nie wróci. Już się nauczyliśmy w tej chwili kontaktować inaczej, a niektórzy wizjonerzy twierdzą np. Bill Gates, że za 3 lata nie będziemy się w ogóle kontaktować, że wszystko będzie cyfrowe, np. awatary itp. Nie liczymy na to, że świat się cofnie. Pandemia przyspieszyła wszystko, co się i tak miało kiedyś wydarzyć. A wydarzy się dużo, dużo szybciej. Jeśli chodzi o kwestię turystyki, to z całą pewnością musimy to skalkulować, policzyć czy opłaca nam się takie pieniądze płacić,

żeby tę turystykę wzmacniać. Myślę, że skoro wydajemy 13 mln zł na naszą spółkę, to stać nas na to, żeby zrobić taki naprawdę profesjonalny ekspercki audyt, który da nam odpowiedź czy mamy szansę na rozwój np. cargo? Czy w ogóle jesteśmy w stanie przybliżyć się do bilansowania? Rozumiem, że to będą spore pieniądze, ale zdecydowanie uważam, że warto. Ochrona zdrowia – w ochronie zdrowia szpitale są w stanie wyjątkowym od prawie dwóch lat – nie ogłoszonym, ale my to tak odbieramy. Pandemia obnażyła i pokazała wszystkie słabości, które narastały w ochronie zdrowia od wielu, wielu lat. To nie są żadne świeże problemy. To jest kwestia kadrowa. Mamy dramatycznie małą ilość pracowników medycznych: pielęgniarek, lekarzy. Kwestia finansowa – jesteśmy w ogonie Europy jeśli chodzi o finansowanie. Kwestia organizacyjna – całkowity brak koordynacji i współpracy. I jednocześnie bez przerwy zmieniające się zasady. Przed chwilą wyczytałem taką informację, że testy PCR, które są podstawą testowania – były przez cały okres pandemii wyceniane na 280 zł. Dzisiaj jest decyzja, że będą kosztowały 113 zł. To przez półtora roku płaciliśmy półtora raza tego, co mieliśmy płacić. Jak można funkcjonować w czymś, co się zmienia z dnia na dzień w taki sposób? Ale to jest nasza rzeczywistość. My tak funkcjonujemy. Oczywiście żaden kraj nie radzi sobie z pandemią w sposób doskonały, ale po półtora roku już naprawdę wiadomo, jaką drogę wybrać, którądy iść, żeby ofiary były jak najmniejsze. Jest tylko jeden obiektywny wskaźnik, który ocenia jak sobie kraj radzi z pandemią – to jest śmiertelność liczona na milion mieszkańców. A my sobie w tej kwestii radzimy dramatycznie. Jesteśmy, niestety, czasami nawet rekordzistami, wicerekordzistami tygodnia. Słyszymy codziennie, że umarło 300, 400, 500, 600 osób – i to tak, jak by to były rzeczy, jakby to były liczby, a nie ludzie – a nie nasi sąsiedzi, przyjaciele czy rodziny. To jest po prostu niepojęte. My walczymy z pandemią przy bierności decydentów i obojętności większości społeczeństwa – niestety obojętności. A jednocześnie słyszymy takie pitolenie o jakimś genie sprzeciwu. Jaki to jest gen sprzeciwu? Sprzeciwu przeciw komu, czemu? Przeciwko osiągnięciom nauki, przeciwko szczepionkom? To jest gen obojętności, głupoty, arogancji a nie gen sprzeciwu. My powinniśmy się sprzeciwiać antyszczepionkowcom, debilnym tezom. My się powinniśmy sprzeciwiać arogancji tego rządu a nie nauce, a nie osiągnięciom nauki. To jest niepojęte, a jednocześnie muszę przyznać, że podłamujące, bo światełka w tunelu nie widać. Przed nami jeszcze wiele, wiele miesięcy ciężkiej walki, a jedyne, co usłyszeliśmy od parlamentarzystów, od rządu, to modlitwa w Sejmie. Nie mam nic przeciwko modlitwie, ale ja nie wiem czy się śmiać czy płakać, bo to jest naprawdę sytuacja dramatyczna. Przepraszam za swoje emocje, ale to mnie dotyka codziennie – ja dzisiaj rano podpisywałem akty zgonów, kolejne z covidu. I tak dzień w dzień. Panie marszałku – dziękuję za programy covidowe, te twarde i te miękkie. To nam pomaga. Chciałem jeszcze państwu powiedzieć o innych tematach. Chociażby o kwestii zadłużenia szpitali i decyzji rządzących w kwestii wyroku Trybunału. Okazało się, że znowu ominęli temat, ale to jest tak szeroki i poważny temat, że nie będę państwu zabierał czasu, ale musimy do tego wrócić. W

tej chwili to pokrywanie wyników ujemnych szpitali nie jest bardzo duże, ale to będzie się pogarszać. Wyniki szpitali będą coraz gorsze, bo takie mamy decyzje chociażby, jeśli chodzi o różne wyceny. Dlatego panie marszałku, proszę nie zapominać, bo covid się nie skończył. Prosimy jeszcze, żeby o nas pamiętać. Panie marszałku, to wyjątkowo trudny okres, ale w tym trudnym okresie dostaje pan bardzo bogaty i ambitny projekt budżetu. Mam nadzieję, że uda się go panu w 100% zrealizować i będzie to z korzyścią dla nas wszystkich.

Informuję państwa, że Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem budżetu”.

Następnie przedstawił pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów z dnia 9 grudnia 2021 r. w sprawie projektu budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego na rok 2022 oraz wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2022-2039 wraz z autopoprawkami Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 18).

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Michał Krzemkowski** przedstawił opinię klubu. Powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni radni, szanowni państwo. Projekt budżetu, który opiniujemy dzisiaj, nie jest jakimś oderwanym aktem prawa miejscowego, tylko jest elementem długoletniej polityki budżetowej, w której są rozpisane zadania często wieloletnie. Aby klub opozycyjny mógł poprzeć projekt budżetu musiały by być spełnione te postulaty, które były przez ten klub wielokrotnie zgłaszane, zarówno z tego miejsca, jak też z poszczególnych miejsc radnych na tej sali. Niestety takiej refleksji, takiej konkluzji nie ma. Postulaty, które żeśmy zgłaszali, nie zostały w tym budżecie uwzględnione. Powiem chociażby o tym, o czym mówimy od wielu lat, czyli o pewnej polityce promocji i wspierania rolnictwa ekologicznego, a także rolnictwa i przetwórstwa rolno-gospodarczego opartego na tradycyjnych metodach. Tu chcielibyśmy, aby były stosowne, co do tego celu wydatkowane środki ze strony zarządu województwa, żeby była jakaś polityka, która nasze województwo zareklamuje jako te, w którym się produkuje zdrową, ekologiczną żywność, które może walczyć na rynkach krajowych i międzynarodowych. Takiej polityki niestety nie dostrzegamy. Nie ma takich projektów, przedsięwzięć, które by nasze województwo, jako to, które z rolnictwa słynie – promowały i rozwijały w tym względzie. Pojawia się wprawdzie pozycja wsparcia Kół Gospodyń Wiejskich, gdzie zarząd idzie, jak gdyby, tropem wyznaczonym przez rząd. Dostrzega się te środowiska, ale to jest niestety stanowczo za mało. W tym kontekście brakuje też tego, o czym mówiłem wielokrotnie, czyli postawienie na dwie trzy marki przetwórstwa rolno-spożywczego, które by nasze województwo wyróżniały, które byłyby po prostu słynne i na arenie europejskiej, i na arenie światowej. Województwo mogłoby się włączyć w wypromowanie, w wytworzenie tych marek. Nic w tym względzie nie jest podejmowane ani robione. Brakuje też w ramach polityki promocji gospodarczej w tym projekcie budżetu, chociażby projektów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, takich projektów, które dotyczyłyby stricte rolnictwa i jego produktów nieprzetworzonych a także

przetworzonych, które by rzeczywiście nagłaśniały to, że jesteśmy regionem rolniczym, i jako region rolniczy możemy odnieść sukces i możemy być postrzegani jako to miejsce, w którym warto inwestować i warto się zaangażować na rynkach gospodarczych. Jest także kwestia naszego udziału jako województwa w rozwoju przemysłu i w rozwoju przedsiębiorczości. Wielokrotnie podkreślałem na tej sali, że te pieniądze, które przeznaczamy w rozdziale „Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki” można byłoby wydatkować sensowniej – nie na guzdrające się i ślamazarzące projekty, dotyczące rozwoju osób defaworyzowanych w dziedzinie cyfrowej czy w dziedzinie językowej, ale też na wspieranie tych, którzy mogą napędzić tę gospodarkę w naszym województwie – nie ma tutaj żadnych zmian. Trzymacie się państwo tego, co było do tej pory. My tego absolutnie nie akceptujemy. To jest kolejny budżet, w którym brak konkretnych działań w kierunku inwestycji w drogi wodne. Podawałem tutaj przykład Województwa Warmińsko-Mazurskiego, gdzie te działania zostały już podjęte w ramach współpracy z przedsiębiorstwem Wody Polskie. My ciągle jesteśmy na etapie sporządzania dokumentów planistycznych. Ciągłe jesteśmy na etapie różnego rodzaju konferencji czy seminariów, a brakuje konkretnych działań inwestycyjnych w tym budżecie – chociaż jest on inwestycyjnie potężny. Była już o tym mowa – tego niestety brakuje. Jest też kwestia funkcjonujących wojewódzkich spółek prawa handlowego, do których, jest parę takich spółek, my co roku dopłacamy. My się takiej polityce sprzeciwiamy. Uważamy, że spółki prawa handlowego przede wszystkim powinny przynosić jakikolwiek, ale jednak zysk. Jeżeli prowadzicie państwo trudne ostatnio negocjacje ze spółkami kolejowymi, to m.in. dlatego, że spółki te nastawione były na to, że się zbilansują. Odniosą jakikolwiek nieduży zysk. A my akceptujemy jak gdyby sytuację taką, że w naszym województwie funkcjonują spółki, które mimo ogromnych środków, które są w Regionalnym Programie Operacyjnym, ciągle musimy dokapitalizować. A my uważamy, że one powinny już być samonapędzające się. Albo zamieńmy je w jednostki budżetowe i będziemy wtedy co roku je dotować, i będzie sytuacja czysta, albo przestańmy je dokapitalizować, albo niech one zakończą działalność, albo niech rozwiną działalność do takiej postaci, żeby nie było trzeba co roku ich wspierać, a na to idzie co najmniej parę milionów złotych. Pan przewodniczący Leszek Pluciński poruszył też kwestię Portu Lotniczego. Rzeczywiście ogromne kwoty idą na tę spółkę, ale brak jakichkolwiek prac w kierunku przestawienia tej spółki na transport towarowy. Tam istnieje jakieś śladowe cargo, ale to chyba nie o to chodzi. Sugestie ze strony wielu środowisk gospodarczych były dużo dalej idące i wydaje mi się, że powinniśmy w końcu rozszerzyć działalność tej spółki o transport towarowy i wtedy będzie szansa, żeby te kwoty dokapitalizowywania były niższe. Jest też kwestia w tym ogromnym budżecie inwestycyjnym Zarządu Dróg Wojewódzkich – jest 3,5 mln zł na dotacje, na wsparcie dla powiatów w ich działaniach inwestycyjnych, niestety w 2022 roku ogranicza się to tylko do powiatu świeckiego. Uważamy jednak, że ta kwota na wsparcie powiatów powinna być wyższa do ok. 10 mln zł rocznie. Wydaje nam się, że taką kwotę

jesteśmy w stanie wygospodarować w budżecie i rzeczywiście niech te pieniądze wspierają inwestycje dróg powiatowych w różnych powiatach. Niech to nie będzie zogniskowane w jednym terenie, niech to będzie bardziej równomiernie inwestowane na terenie całego województwa. Ktoś, kto jeździ po województwie, to widzi, że te drogi powiatowe często są lepszej jakości niż drogi wojewódzkie. Ktoś, kto ma wiedzę o procesach inwestycyjnych, to widzi, że tam te procesy inwestycyjne wychodzą trochę pomyślniej. Dlatego widzimy sens, żeby w jakiś sposób wspierać powiaty w tej kwestii. Niech one te ambitne działania inwestycyjne kontynuują. Rekordowy budżet – takie słowa tu padły i one też już krążą w przestrzeni publicznej. To jest kolejny budżet rekordowy, panie marszałku. To nie jest takie nagłe. W zeszłym roku był rekordowy, dwa lata temu był rekordowy. Wynika to, niestety, z olbrzymiego nabrzmienia pewnych działań inwestycyjnych, które są przesuwane z roku na rok. Nie wyrabiamy się w terminach. Nie wyrabiamy się z realizacją Regionalnego Programu Operacyjnego, z realizacją inwestycji drogowych, ale nie tylko, bo to też są inwestycje w strukturze oświatowej. Są te obsunięcia, które powodują, że w tym roku mamy aż 666 mln zł zaplanowanych na inwestycje na przyszły rok. W sumie wydatków majątkowych – to jest ponad 700 mln zł. To powoduje, że ta relacja między wydatkami majątkowymi do wydatków budżetowych w przyszłym roku też będzie rekordowa – ponad 80%. A też nie wiadomo, czy nie będzie wyższa, bo mamy ponad 50 mln zł środków niewygasających. Trudno powiedzieć czy do końca czerwca te środki zostaną wydane w 50% czy 70%. Nigdy nie udaje się tak, aby wydatki niewygasające nie były jednak częściowo zakwalifikowane do nadchodzącego roku. W związku z tym i proporcje i ta skala inwestycyjna będzie jeszcze wyższa. Uważamy, że budżet z takim wielkim brzuchem inwestycyjnym, który nam narastał przez lata, jest nierealny. I dzisiaj stawiam tezę, że on będzie wykonany w granicach od 50% do 70% - nawet jeżeli miałby mi ktoś w dyskusji w maju 2023 roku, kiedy będziemy rozmawiali o wykonaniu budżetu, to wypomnieć, to taką tezę dzisiaj stawiam. To też będzie dobry moment na dyskusję o tym, czy rzeczywiście te środki, które mają wpłynąć z podatku CIT, rzeczywiście będą mniejsze niż są planowane. Pan przewodniczący Leszek Pluciński w bardzo parlamentarnym wystąpieniu, odnoszącym się właściwie bardziej do polityki krajowej niż polityki wojewódzkiej, twierdzi, że będziemy musieli część z tych pieniędzy oddać. Rozumiem, że części z tych pieniędzy możemy nie otrzymać. Zobaczmy. To będzie pewien sprawdzian, jak się tutaj zbierzemy na tej sali w 2023 r., ile rzeczywiście tych pieniędzy podatkowych do nas wpłynęło i jak zostały one wydatkowane na realizację inwestycji. Jeżeli chodzi o ten budżet, to jest jeszcze jedna sprawa, która się niestety, kładzie cieniem na jego statystykę, na jego matematyczną stronę. A mianowicie, ten nieszczęsny kontrakt kolejowy, który powoduje, że mamy wydatkować na usługi kolejowe w przyszłym roku nie 105 mln zł, tak jak przewidywała wieloletnia prognoza inwestycyjna, ale 135 mln zł, to jest różnica. Tu trzeba doliczyć też obciążenie, które będzie się wiązało z naprawą taboru kolejowego. Niestety jest to wielka porażka zarządu

województwa. Mówiłem o tym parokrotnie, że najbezpieczniejszym i najbardziej realistycznym rozwiązaniem jest jednak powierzenie tych usług, zasiadnięcie do stołu negocjacyjnego ze spółkami, które świadczą nam te usługi od lat, i dorozumienie się, dogadanie się w kwestii stawek. Należałoby to zrobić już dwa lata temu, i bylibyśmy w podobnej sytuacji jak pozostałe województwa. Niestety jesteśmy na szarym końcu. Jeżeli już uważaliście, że przetarg jest rozwiązaniem optymalnym, to należało do niego przystąpić dwa lata temu. Należało go przygotować i przeprowadzić przed końcem dotychczasowych umów. Tymczasem robicie go dwa lata za późno. Dzielicie ten przetarg na 10 pakietów – nie wiadomo po co, jakby 3 albo 4 nie wystarczyły. Przystępujecie do jakiś konsultacji z przewoźnikami, które kończą się na tym, że i tak kluczowi przewoźnicy albo składają wam szereg zastrzeżeń albo kierują skargę do Krajowej Izby Odwoławczej, niestety dla województwa – wygraną skargę. Jest dodatkowe opóźnienie kilkumiesięczne, które powoduje, że w tym roku w trybie extraordinaryjnym trzeba było usiąść do stołów negocjacyjnych i mamy efekt taki, jaki mamy. Na pewno kilkanaście milionów złotych droższe są te usługi z tego tytułu. Doszło w tym czasie do pewnych perturbacji kadrowych w tym pionie, który się tą sprawą zajmuje. Była wymiana dyrektorów w ciągu roku. Jeden, który jest specjalistą od kolei, nie pracuje już w Urzędzie Marszałkowskim. To niestety pokazuje pewien klimat, który panuje wokół tych kwestii. A on wynika też z pewnej filozofii, że kolejnictwo jest traktowane jako taki trochę problem ustawowy, który spoczął na barkach województwa, a nie jest postrzegany jako dobrodziejstwo cywilizacyjne. Niestety, panie marszałku, jest tak, że kolei nie da się rozpatrywać w kategoriach ekonomicznych, bo ona zawsze na tym poziomie przewozów pasażerskich będzie niedochodowa. I to dotyczy zarówno Polski, naszego województwa, pozostałych województw, jak i wiodących państw świata. Francja, gdzie jest to znakomicie zorganizowane; Szwajcaria, gdzie to chodzi jak w zegarku; Japonia, gdzie mamy luksusowe koleje aglomeracyjne i wielkie zainteresowanie kolejami. Tam wszędzie się kolej dotuje i mimo, że ona nie przynosi efektów ekonomicznych w pierwszym kroku, to przynosi przy drugim, trzecim, czwartym, itd. Przynosi pewne korzyści społeczne i ekonomiczne, tak jak mówię, w dalszej perspektywie – to się jednak opłaca i jest taka świadomość w innych krajach Zachodu, Unii Europejskiej, jak i Dalekiego Wschodu. Trzeba tę filozofię zmienić. Trzeba się jednak nastawić na to, że to będzie kosztować. Trzeba się liczyć ze zdaniem przewoźników i z ich potrzebami ekonomicznymi. Starać się rozwijać kolej w takim kierunku, żeby ona cieszyła się większym zainteresowaniem, żeby były korzystne godziny odjazdów, korzystne połączenia, korzystne destynacje. Niestety cała ta sytuacja, muszą to wprost tu powiedzieć, to co się zdarzyło w kwestii ustalania usług kolejowych na przyszły rok i na dalsze lata, niestety jest to dla zarządu województwa kompromitujące. Dziękuję bardzo. Prawo i Sprawiedliwość będzie głosować przeciwko budżetowi na rok 2022”.

Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego **Paweł Zgórzyński** przedstawił opinię klubu. Powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku,

szanowni państwo radni. Ostatni ma dość trudne zadanie, bo mógłbym powiedzieć, że pan przewodniczący Leszek Pluciński powiedział wszystko, co chciałem powiedzieć albo prawie wszystko. Ale też ma to swoje i plusy, bo można się odnieść do słów poprzednika. I w zasadzie od tego zacznę. Drogi Michale, nie mogę się zgodzić z Tobą, że my jako województwo, nie promujemy żywności ekologicznej, bo co roku odbywają się chociażby targi w Norymberdze BIO-FACH, w których uczestniczymy. Na Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi byłem przeciw temu, żeby pół miliona złotych, była to propozycja pana radnego Marka Witkowskiego, przeznaczać na targi ekologiczne, żywności ekologicznej, bo tak robi Podkarpacie, które jest sownie dotowane przez rząd PiS-u. Nas na to nie stać. Organizujemy dożynki wojewódzkie, przy okazji których, można doskonale zrobić wystawę żywności ekologicznej i nie będzie to nas prawie nic kosztowało. Co do ostatniej kwestii przewozów regionalnych, to również nie mogę się z Tobą zgodzić, bo rok temu przy 105 mln zł mieliśmy tylko ok. 4 mln pociągokilometrów, a teraz mamy 5,3 mln. Każdy chce, aby pociągów było coraz więcej, żeby połączenia były coraz częstsze. W tej chwili mamy 5,3 mln czyli wzrost o ponad 20%. Wiąże się to ze wzrostem kosztów. Uważam, że to są koszty realne. Przypomnę kolegom z PiS-u, jak dwa miesiące temu dyskutowaliśmy na temat podwyżek cen nawozów, gdzie przy 30% wzroście gazu – ceny nawozów wzrosły o 300-400%. I wówczas mówiliście, że to jest uzasadnione, a dzisiaj przy wzroście wszystkich kosztów związanych z przewozami, przy wzroście ilości kilometrów – mówicie, że jest nieuzasadnione. Trudno się z wami zgodzić. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Przystępujemy do uchwalenia budżetu, który, z jednej strony, rozpatruje nasze możliwości budżetowe, a z drugiej strony, potrzeby. Te potrzeby są ogromne i pomimo tego rekordowego budżetu, nie załatwimy wszystkiego w ciągu jednego roku. Koalicja rządząca tym województwem od kilku kadencji, stopniowo i systematycznie rozwiązuje problemy, te najpilniejsze, najpotrzebniejsze naszego województwa. W tym roku, tak jak moi poprzednicy już mówili, mamy rekordowy wzrost wielkości budżetu zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. W jakim stopniu te dochody są zależne od nas, od sejmiku czy Urzędu Marszałkowskiego? Pewnie w niewielkim, ale w jakimś tam stopniu na pewno. Czy wysokość podatków będzie w takim kształcie, w jakim planujemy – oby. Na co dzień prowadzę biuro rachunkowe i rozliczam wiele małych firm. Tak jak moi poprzednicy mówili – może z PIT-u nie mamy dużego wpływu, ale z CIT-u już tak. Otóż, co się dzisiaj dzieje? Przy tak szalejącej inflacji coraz trudniej jest pojedynczym podmiotom uzyskać kredyty. Stopy procentowe idą coraz bardziej w górę. Kredyt jest coraz trudniej dostępny i firmy budowlane, które akurat rozliczam, mają coraz trudniejszą sytuację. Może nie odczujemy spadku zatrudnienia w tych małych firmach, ale te firmy wykonują swoje zadania z materiałów, które produkują już duże firmy, które są płatnikami CIT-u. Prędzej czy później nam się to odbije. Drugi taki niepokojący element, który też można zaobserwować czytając ten budżet i sięgając wstecz, to są opłaty za wyłączenie gruntów rolnych, które z roku na rok są coraz niższe. O czym to świadczy?

Świadczy to o tym, że tych inwestycji jest coraz mniej. Inwestycji, które może nie bezpośrednio w przyszłym roku, czy za dwa lata, ale za kilka lat będą miały swój skutek w naszym budżecie. Jeżeli nie powstają miejsca pracy, to nie będzie podatków. Szanowni państwo, projekt budżetu naszego województwa zakłada prawie 450 mln zł wydatków na infrastrukturę drogową. Tak, jak już było tu powiedziane, przy tym składzie osób odpowiedzialnych za ten dział naszego budżetu, możemy być spokojni, że od strony formalnej będzie to wykonane, ale czy od strony czynników zewnętrznych – to nie możemy być już tego pewni. To nie są czynniki zależne od marszałka czy dyrektorów, ale chodzi chociażby o sytuację z dostępnością materiałów, czy ona się nie powtórzy? Jak będą wyglądały przetargi, gdzie widzimy, że ceny w jakimś stopniu wzrosły. Jaka będzie kondycja finansowa firm, które będą przystępowały do przetargów. Widzimy po przetargach z tego roku, że w większości przypadków, one są znacznie wyższe niż w kosztorysach. Szanowni państwo, rzecz, której nikt nie poruszał, a chodzi o kwestię deficytu. Pan skarbnik wspominał o tym, że jest delikatny. Panie skarbniku, nie bałbym się tego deficytu nawet większego. Przy tej inflacji to co wykonamy nawet kosztem kredytu, to spokojnie sobie poradzimy. A ważne, żeby inwestycje były wykonane, żeby mieszkańcom żyło się coraz lepiej. Szanowni państwo, Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem budżetu na 2022 rok w zaproponowanym kształcie”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie, panowie radni, kilka słów komentarza do dzisiejszej dyskusji dotyczącej projektów uchwał. Dodam, że zwykle Regionalna Izba Obrachunkowa do swojego stanowiska w sprawie projektu budżetu załączała uwagi czy sugestie, tym razem chcę pogratulować panu skarbnikowi, gdyż opinia była bez jakichkolwiek uwag, i to zresztą skład orzekający podkreślił, że przygotowany w nowych warunkach prawnych dokument nie wzbudził żadnych, najmniejszych nawet zastrzeżeń. Gratuluję panie skarbniku, bo rzeczywiście świadczy to o wysokim kunszcie i profesjonalizmie pana i współpracowników, którzy wspólnie z panem ten dokument przygotowywali. Szanowni państwo, chciałbym podziękować wszystkim radnym, pani przewodniczącej, panu przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów i innym komisjom, które pochyliły się nad tym dokumentem i zaopiniowały nasz budżet, zgłaszając swoje uwagi i poprawki, które częściowo zostały uwzględnione przez zarząd, a w większości, wydaje mi się, że podczas posiedzeń komisji wyjaśnione w taki sposób, że nie trzeba było ostatecznie dokonywać żadnych zmian, bo możliwości sfinansowania tych celów, które miały być osiągnięte dzięki tym poprawkom, pojawią się wówczas, kiedy te zadania zostaną skonkretyzowane i będziemy wiedzieć na pewno ile one kosztują, i wówczas znajdziemy źródło finansowania, czy to bezpośrednio w budżecie województwa czy też w nowej perspektywie budżetu unijnego, który przecież właściwie lada dzień zostanie uruchomiony. Miejmy nadzieję, że wszystko się potoczy zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Nowy Regionalny Program Operacyjny Funduszy Europejskich, bo tak on teraz będzie się nazywał, dla województwa kujawsko-pomorskiego będziemy mogli

uruchomić w lutym, może w marcu, bo planujemy właśnie w tym czasie podpisać z Komisją Europejską stosowne dokumenty. Wiemy, że ten plan oczywiście jest jeszcze obciążony pewnym ryzykiem zewnętrznym, na które nie mamy żadnego wpływu. Jak wiemy, toczy się debata polityczna w Komisji Europejskiej i parlamencie pomiędzy polskim rządem a tymi instytucjami co do jednej zasady, która została dołączona do wydatkowania środków unijnych w nowej perspektywie budżetu. Jest to mianowicie zasada praworządności, która wzbudza, jak wiemy, ogromne emocje i nie wiemy ostatecznie jak będzie zakończona. Wiemy już na pewno, że z tego powodu została zatrzymana notyfikacja ważnego dokumentu finansowego, budżetu Krajowego Planu Odbudowy, ale pamiętajmy o tym, że polityka spójności to też te środki, które są obciążone tą klauzulą. To już nie nasza rola, aby prowadzić w tym zakresie politykę, my pracujemy zgodnie z harmonogramem i tak, jak powiedziałem, planując ten rzeczywiście rekordowy budżet na przyszły rok, też musimy mieć w świadomości, i w pamięci, i w naszej strategii to, że już od przyszłego roku zostaną uruchomione środki budżetu nowego Regionalnego Programu Operacyjnego, więc nasze plany mogą być zwielokrotnione, a przynajmniej urealnione w oparciu o tę perspektywę, więc z jednej strony budżet jest planowany ostrożnie w wydatkach bieżących, na co zwrócił pan skarbnik uwagę, bo w tym zakresie wieloletni plan finansowy jest degresywny. Sądzę, że uda się utrzymać zarówno poziom wydatków bieżących, jak i, przede wszystkim, inwestycyjnych w perspektywie dłuższej, do 2030 roku, bo w tym przedziale czasu możemy planować wydatki w oparciu o nową perspektywę budżetu unijnego. Budżet rzeczywiście jest rekordowy i specjalnie nie jest to powód to do tego, żeby się chwalić, bo wiemy, ile czynników się złożyło na ten efekt. Na pewno mają rację ci, którzy twierdzą, iż w jakiejś mierze również ma to związek z nie wykonaniem zadań za ten rok, bo przecież przesuwamy już je dzisiaj świadomie do realizacji na przyszły rok i nikt nie twierdzi, że tak nie jest. W warstwie dochodowej widać wyraźnie wzrosty oraz możliwości realizacyjne, bo jakkolwiek byśmy nie spojrzeli na kontynuowane zadania, to jednak przynajmniej w inwestycjach wydatki na poziomie blisko 44% całego budżetu są naprawdę imponujące. Takiego roku jeszcze nie było i tutaj trzeba dobrze naoliwioną maszyną wykonawczą motywować jeszcze bardziej do pracy, żeby efekty, przede wszystkim poprzetargowe, były dla nas pozytywne. Wiemy, że największym problemem zawsze było planowanie inwestycji i, niestety, wykonawcy, świadomie lub nie, biorąc na siebie realizację tych inwestycji bardzo szybko z nich się wycofywali, markowali prace albo nie podejmowali ich nierzadko ze względu na błędy projektowe, które pojawiły się na etapie planowania. Oby takich sytuacji więcej nie było. W kwestii innych zadań, które stoją przed nami, gdyż to nie tylko przecież inwestycje drogowe, warto wspomnieć uruchamianą w tej chwili inwestycję budowy czwartego kręgu Opery Nova wraz z parkingiem podziemnym oraz rozbudowę Filharmonii Pomorskiej, choć nie są one ujęte w planach inwestycyjnych urzędu. Czekają nas także uruchomienie rozbudowy budynku Urzędu Marszałkowskiego, urzędu, w którym się

znajdujemy, są przygotowane plany, dokumentacje, ta inwestycja będzie również uruchomiona w 2022 roku. Kontynuujemy ogromne inwestycje w kulturze, przypomnę chociażby Wieniec czy już wcześniej wspomniane dawne kino Grunwald. Odrębny, niezwykle bogaty zakres inwestycji dotyczy szpitali. Tutaj na lidera w zakresie kwoty wydatkowanych w przyszłym roku wreszcie wysuwa się szpital we Włocławku, tam prace już ruszyły, ale główny front inwestycyjny będziemy obserwować właśnie w 2022 roku. Mówiąc o inwestycjach w szpitalach nie można zapomnieć, że właściwe we wszystkich naszych placówkach planujemy kolejne inwestycje. Zacznę od Kujawsko-Pomorskiego Centrum Pulmonologii, czyli przeniesienia Smukały na tzw. Górkę, jesteśmy w trakcie negocjacji wykupu od Politechniki Bydgoskiej sąsiadującego gruntu po to, żeby wszystkie funkcje szpitalne przenieść w to miejsce tak, aby szpital był zintegrowany, to teraz jest projektowane, za to Smukała będzie przekształcona w nowoczesny szpital, będący częścią jednostki, ale specjalizujący się w opiece długoterminowej, senioralnej. Podobne plany dotyczą Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Radny Roman Jasiakiewicz mówił podczas jednego z naszych spotkań o psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej. W tej chwili budujemy nową poradnię w Bydgoszczy, tam jest realizowany już bardzo zaawansowany projekt rozbudowy tej poradni, ale wiemy, że takie poradnie dla dzieci młodzieży muszą powstać nie tylko w jednym ośrodku, ale w wielu miejscach i ten system musi być zintegrowany z całym obszarem poradnictwa psychologicznego, a także musi być oparty o kujawsko-pomorską oświatę, bo tak naprawdę to właśnie w szkołach powinniśmy identyfikować te problemy po raz pierwszy. W tym obszarze jest, niestety, dramatyczna sytuacja. Ostatni brakujący podstawowy element w systemie opieki zdrowotnej to brak ludzi, lekarzy specjalistów, którzy mogliby się podjąć tego zadania, bo nie wiadomo gdzie ich szukać. W Bydgoszczy i we Włocławku projektowane są kolejne etapy inwestycji, w tej chwili jest zaawansowany projekt ZOL-u przy szpitalu, w Toruniu w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym im. L. Rydygiera prace dotyczą drugiego etapu inwestycji, podobnie dzieje się w Świeciu. Przygotowywany jest także szereg innych inwestycji, takich jak na przykład nasz projekt realizowany przez Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy przy Gimnazjalnej w Bydgoszczy. W tym kontekście spółka, o której już była mowa, naprawdę wypełnia oczekiwania zarządu województwa, już mamy konkretny plan przenoszenia kolejnych zadań inwestycyjnych z Urzędu Marszałkowskiego do tego podmiotu. Można zapytać czy nie łatwiej byłoby realizować te zadania w jednostce, może byłoby to łatwiejsze, ale, z drugiej strony, spółki mają swoją dynamikę i inne możliwości realizacji zadań, chociażby na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych, która ułatwia im realizację zadań. Ponadto spółki posiadają bardziej elastyczne możliwości organizowania chociażby nadzoru budowlanego, co jest kluczowe z punktu widzenia pomyślności wdrożenia inwestycji. Posiłkowanie się firmami zewnętrznymi w takich sytuacjach czasami przynosi zupełnie odwrotny efekt od oczekiwanego, ponieważ na rynku, po pierwsze, tych firm nadzorujących nie ma aż tak dużo, a, po wtóre,

usługi w tym zakresie są bardzo drogie, ponadto nie do końca potrafimy zawrzeć w umowach wszystkie warunki bieżącej współpracy z tymi firmami kiedy przygotowujemy specyfikację przetargową na ich realizację. Na budżet na przyszły rok bez wątplenia mają wpływ jeszcze dwa czynniki. Pierwszym z nich jest inflacja, której wskaźnik nieustannie się zmienia. Z jednej strony inflacja napędza nam przychody i dochody, ale z drugiej strony wiadomo, że wszystko kosztuje teraz więcej i nikt nie wie jak będą się kształtowały ceny na rynku. Mam nadzieję, że ona jednak wyhamuje, a przynajmniej w tych obszarach, gdzie będziemy realizować nasze zadania. Drugi obszar to pandemia, tutaj myślę, że mogą nas jeszcze bardzo zdziwić różne sytuacje. Nowe warianty wirusa właściwie są tylko kwestią czasu, kiedy się pojawią, i wiemy, że to nie jest tak, że sytuacja jest opanowana. Jeżeli popatrzymy na wskaźniki, które dzisiaj dotyczą Polski, to średnia umieralność dzienna wynosi 500 osób, to jest ogromnie dużo. Można to porównać na przykład z Wyspami Brytyjskimi, gdzie wykrywalność wirusa jest wiele większa, tam wykrywa się 200 000 przypadków dziennie, ale umieralność utrzymuje się na poziomie 150 osób dziennie. Proszę zwrócić uwagę, jaka jest tutaj dysproporcja i co to oznacza z punktu widzenia wydolności służby zdrowia i wszystkich naszych planów inwestycyjnych. Jeżeli będziemy koncentrować uwagę na tym, jak organizować służbę zdrowia dostosowując ją do potrzeb wynikających z pandemii, siłą rzeczy nie będziemy myśleć wówczas o tym, jak rozwijać inne dziedziny medycyny, co oczywiście z punktu widzenia leczenia i epidemiologicznych wskaźników, które chcieliśmy osiągnąć w najbliższym czasie, jest pesymistyczną perspektywą. Jest to problem, który od nas nie zależy, my staramy się interweniować w miarę naszych możliwości tam, gdzie istnieje możliwość i luka. Zaczęliśmy półtora roku temu wielki program wsparcia walki z pandemią, zarówno w szpitalach, w DPS-ach, uruchomiliśmy bardzo wiele innowacyjnych na tamte czasy projektów, przypomnę: w zakresie edukacji była to pierwsza zdalna internetowa szkoła w Polsce, pierwszy raz w Polsce zaproponowaliśmy dodatkowe wsparcie wynagrodzeń dla pracowników DPS-ów w naszym regionie, i na wielką skalę po raz pierwszy zaproponowaliśmy wsparcie dla przedsiębiorców. Efekty tych decyzji są bardzo dobre, zainterweniowaliśmy na dużą skalę, był to prawie 1 000 000 000 zł, za to dzisiaj te możliwości się już pomału wyczerpują, dlatego tym bardziej boimy się o realizację budżetu, gdyż istnieje ryzyko, że przyjdzie nam podejmować decyzję o jego zmianie gdy nie będzie innego wyjścia, choć mamy nadzieję, że do takich sytuacji nie dojdzie. To, co można robić dziś, to mocno się angażować w promocję szczepień, żeby przekonać nieprzekonanych ludzi. Ja nie wierzę w negatywne geny społeczeństwa, raczej jest to kwestia braku odpowiednich metod dotarcia do ludzi, którym należy wytłumaczyć, że to szczepienie to po prostu niezbędny czynnik, który ustabilizuje naszą sytuację, i chociażby posługując się przykładem Wielkiej Brytanii czy może innych państw, można pokazać, że to działa i śmiertelność jest przez to niższa. Chciałbym zwrócić uwagę również raz jeszcze na to, co już było powiedziane na temat zadłużenia. Mamy piąte miejsce w Polsce in plus, dlatego

uważamy, że polityka finansowa jest stabilnie i dobrze prowadzona. Nasze dochody zajmują piąte miejsce w kraju, średnie wynagrodzenie, była już o tym mowa, siódme miejsce w Polsce, jest ono wyższe niż w takim regionie jak chociażby Wielkopolska. Nie jest to miejsce, aby dociekać, dlaczego mamy wciąż tak wysokie strukturalne bezrobocie, ale, paradoksalnie, na subwencję wyrównawczą ten akurat wskaźnik ma wpływ pozytywny, ale wiemy, że to strukturalne bezrobocie, przekazywane często z pokolenia na pokolenie, jest problemem, z którym pomału musimy sobie radzić i sobie radzimy, przecież zeszlśmy z ogromnego jeszcze nie tak dawno poziomu bezrobocia do 7%, a jeżeli badamy to wskaźnikami europejskimi, czyli BAEL, to według Eurostatu mamy bezrobocie na poziomie 2,5-3% realnego bezrobocia, czyli takiego, gdzie ludzie aktywnie szukają pracy i nie mogą jej u nas znaleźć. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że równoległe do realizacji naszego budżetu, który w dużym zakresie, jest zasilany środkami unijnymi, trwają prace, pochłaniające ogromną część naszego czasu, nad realizacją Regionalnego Programu Operacyjnego. Byliśmy niejednokrotnie karceni, pouczeni i przynaglani przez różne osoby, bo tak chyba było łatwiej i wygodnie, żebyśmy przyspieszali gdyż mamy opóźnienia w realizacji RPO. W tej sprawie wyścigi są nie wskazane, realizujemy konsekwentnie od już wielu lat nasz plan zgodnie z harmonogramem. Dzisiaj mogę powiedzieć, że będziemy mieli wydatki certyfikowane na koniec 2021 roku na poziomie 63%, i na poziomie 92% wydatki zakontraktowane zgodnie z tym, co wcześniej zaplanowaliśmy. Warto o tym pamiętać i wspomnieć przy okazji realizacji budżetu na następny rok. Szereg uwag zostało sformułowanych pod adresem tego budżetu ze strony pana radnego Michała Krzemkowskiego. Chcę podkreślić, że skoro mamy tańsze jednostkowo przewozy, jeśli liczyć za kilometr u jednego z przewoźników, niż do tej pory, to wskazuje, że te negocjacje nie były najgorsze, a groziło nam to, że byłyby one o 1/3 wyższe. Dziś sytuacja jest opanowana i m.in. dzięki temu możemy zakupić usługi na poziomie 5 300 000 pociągokilometrów. Były tutaj również uwagi dotyczące biologizacji. Po pierwsze, ośrodki doradztwa rolniczego niestety już nie są naszymi jednostkami, więc mamy dość ograniczone narzędzia do realizacji takiego zadania, ze wszech miar ważnego. Mało tego, nie tylko ze strategią naszego regionu czy państwa powinny być zbieżne te cele, ale też są jak najbardziej zbieżne z celami Unii Europejskiej. Cały Green Deal, czyli Zielony Ład, jest oparty właśnie o m.in. ekologizację produkcji rolnej, tam przewidziano ogromne zmiany w Europie w sposobie produkcji i konsumpcji. Jako województwo, które jest liderem produkcji rolnej w Polsce, bo, łącząc wszystkie wskaźniki, możemy śmiało powiedzieć, że jesteśmy największym producentem w Polsce jeśli chodzi o żywność, nie możemy przyglądać się biernie tej sytuacji. Realizowaliśmy kiedyś ten plan w oparciu o nasze instytucje, dziś, niestety, nie mamy tego narzędzia, ale, mimo wszystko, wciąż utrzymujemy niemałą aktywność w tym zakresie i też pozyskujemy jako województwo z przeznaczeniem na ten cel znaczne środki. W ostatnim roku udało nam się pozyskać 500 000 zł z agencji i wdrożyć je z sukcesem. Na pewno będziemy o tym rozmawiali

na kolejnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ja też uważam, że wszystko, co w nas jest, zaczyna się, od tego, co jemy i czym oddychamy, dlatego jest to bez wątpienia zadanie, któremu powinniśmy poświęcić bardzo dużo uwagi i mimo, że dziś nie mamy do dyspozycji takich narzędzi, jak niegdyś jednostka w Przysieku, jednak wciąż możemy takie zadania realizować chociażby w kontekście edukacji, ekologizacji naszego życia, wykorzystamy dostępne narzędzia i na pewno będziemy wdrażać te zamierzenia w życie. W sprawie polityki eksportowej też nie zgodzę się z panem radnym, że my jesteśmy anonimowi w tym zakresie. Mówiąc o rolnictwie warto wspomnieć, że będziemy obecni w Dubaju, ale wiele z tych zadań, które dotyczą promocji eksportu i przyciągania inwestorów zagranicznych, realizujemy nie tylko jako województwo, ale wspólnie z agendami i instytucjami rządowymi. Absolutnie aż zabolął mnie też zarzut, że brak jest wsparcia samorządu dla małych i średnich przedsiębiorców. My w tym roku poprzez nasz fundusz pożyczkowy udzieliśmy pożyczek małym i średnim przedsiębiorstwom na kwotę 160 000 000 zł. To jest to realne wsparcie na 0% czy naprawdę za niewielką opłatą. Porównując te kredyty do kredytów komercyjnych, szczególnie teraz po waloryzacji stóp procentowych, wiemy, że nigdzie na lepszych warunkach nikt kredytu nie otrzyma. Oczywiście my współpracujemy z małymi i średnimi przedsiębiorcami, bo tak jest nasze zadanie. Ta machina zaczyna coraz lepiej mielić, ten fundusz jest już bardzo mocno osadzony w realiach życia gospodarczego. Podobna sytuacja dotyczy współpracy z Wodami Polskimi. Współdziałamy bardzo chętnie, ale ktoś nam te zadania zabrał. Albo ktoś bierze odpowiedzialność za jakiś obszar, albo nie. Jak my mamy teraz realizować te zadania? Możemy wprowadzać odpowiednie zapisy do Regionalnego Programu Operacyjnego. Mało tego, tu powinniśmy o tym rozmawiać, jaki powinien być plan współpracy z Wodami Polskimi na terenie naszego województwa. My powinniśmy być, oczywiście, jako samorząd regionu wsparciem dla tego programu, ale to raczej tu spodziewałbym się dyskusji ze strony dyrektora, żeby nam powiedział w którą stronę powinniśmy zmierzać i jak powinniśmy ten swój obowiązek czy swoje zadania wkomponować w to przedsięwzięcie. Kolejny zarzut dotyczy naszych spółek. Wielokrotnie o tym mówiliśmy: my nie handlujemy paliwami, nie przesyłamy energii, nie jesteśmy monopolistą, nie kształtujemy cen i nie mamy takich akurat zadań. To nie są spółki, które mają charakter wybitnie handlowy. Mamy podmioty po to, żeby realizować zadania własne, może efektownie to nie wygląda, ale, proszę wierzyć, że wiele spraw jest realizowanych poprzez te podmioty tak, jak we wszystkich województwach. Uważam, że, niestety, taki Port Lotniczy zawsze będzie generował koszty. Mówimy o tym, że oczywiście trzeba liczyć koszty i musimy poznać mechanizm tworzenia tych kosztów, dlatego te negocjacje z podmiotami zewnętrznymi, które przecież przeprowadziliśmy w zakresie powierzenia przewozów kolejowych, były może niełatwe, ale niezbędne po to, żeby wgryźć się w strukturę kosztów. Jeżeli mówimy, że musimy się rozliczać zgodnie z prawem unijnym i polskim na podstawie rekompensaty ponoszonych strat, więc jeżeli chcemy liczyć

rekompensatę, musimy wiedzieć, jakie są realne koszty. Między innymi dlatego te negocjacje wcale nie były łatwe dla tych, którzy być może chcieliby tych kilkanaście czy ileś milionów więcej otrzymać za swoją usługę, ale nie są to już wtedy koszty, tylko zyski. My na taki poziom zysków się nie chcieliśmy zgodzić, bo każdy by chciał zarobić jak najwięcej, ale my powinniśmy racjonalnie zarządzać środkami publicznymi i staramy się to właśnie robić, dlatego taka metoda będzie obowiązywała również po przetargu, a to, że my musimy przetarg ogłaszać, realizować, to jest zadanie, które nam postawił rząd Polski. Obecnie co chwilę mam telefony z różnych ministerstw, pytają o ogłoszenie przetargu, i wskazują, że jeśli nie będzie on ogłoszony to oni nie będą mogli dostać środków unijnych na restrukturyzację Przewozów Regionalnych, ponieważ nasze województwo zostało zaplanowane jako to województwo, wspólnie z Wielkopolską i jeszcze jednym samorządem, które ma wypełnić zobowiązania przetargowe urynkwienia przewozów kolejowych w Polsce. Takie są plany rządu, więc albo się decydujemy i działamy zgodnie z polityką rządu, albo nie realizujemy zgodnie z polityką rządu tego co chcemy. Ja uważam, że musi być spójność, pomimo różnic politycznych, wszystkich podmiotów, które odpowiadają za ten sam obszar życia społecznego czy gospodarczego. Jeśli chodzi o wsparcie powiatów tu uważam, że musimy czekać na KPO. To właśnie tam zostały zaplanowane kolejne środki na budowę dróg i sądzę, że najlepszy kierunek, w którym powinniśmy zmierzać, to mieć spójny plan. To, co przedstawiliśmy dzisiaj państwu, to jest rzeczywiście plan realizacji dróg wojewódzkich, ale spójność komunikacyjna wymaga i budowy S10 i wielu innych inwestycji o charakterze krajowym, budowy S80 jeżeli mówimy o najbliższych 10 latach, kolejnego mostu w Solcu Kujawskim, może przebudowania mostu w Fordonie. Jest bardzo wiele takich projektów, już nie mówię o S15, ale również o inwestycjach z poziomu powiatowego czy gminnego, ponieważ wszystkie te drogi stanowią jeden spójny system transportowy. Kończąc ten wątek kolejowy, chciałbym wskazać, że musimy się zastanowić, do jakiego celu zmierzamy. Podajemy za przykład koleje w Wielkopolsce, że tam one są zorganizowane dobrze i przewożą bardzo wielu pasażerów. W naszym województwie my pokrywamy koszty związane z organizacją transportu pasażerskiego kolejowego na poziomie 23,5%, a w Wielkopolsce 55%, więc jeszcze nakładając skalę, ilość, potoki, które tam występują, widzimy tę lukę, którą musimy zasypać. To jest proces wieloletni. Uważam, że nie będziemy na pewno oszczędzać na kolejach, ten system musi się rozwijać, ale musi się rozwijać również jego promocja i zachęta dla podróżnych, żeby z niego korzystali, inaczej, rzeczywiście będziemy przewozić powietrze. Żeby to dobrze funkcjonowało, muszą być powiązane ze sobą dwa systemy: przewozy kolejowe i autobusowe. My w tej chwili już dopłacamy do przewozów autobusowych przeszło 30 000 000 zł, biorąc pod uwagę te środki, które pozyskujemy od wojewody, ale to już nie są małe kwoty, dlatego łączny budżet na transport, na przewozy pasażerskie, to już jest przeszło 200 000 000 zł, więc musimy się w tym właśnie zadaniu coraz lepiej poruszać i specjalizować

m.in. stąd też wynikają pewne poszukiwania personalne, bo to jest wyzwanie, które powinniśmy na nowo zdefiniować też od strony organizacyjnej. Chciałbym serdecznie wszystkim państwu podziękować za trud i pracę poświęconą nad przygotowaniem budżetu, raz jeszcze panu skarbnikowi i poszczególnym departamentom, wszystkim obecnym radnym, którzy w trosce o to, aby ten budżet jak najbardziej odpowiadał oczekiwaniom mieszkańców naszego województwa, wnieśli dla mnie bardzo cenny wkład nie tyle akceptacji, ale także krytycznej dyskusji na temat tego, jak dobrze zagospodarować środki publiczne, które są nam powierzone do dyspozycji. Raz jeszcze dziękuję za możliwość wypowiedzi i wszystkich bardzo proszę o oddanie pozytywnego głosu za przyjęciem tego budżetu. To jest budżet dobry. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni. Kolega Paweł Zgórzyński siedzi koło mnie, mógł mi te parę uwag powiedzieć na ucho, ale zrobił to publicznie, więc muszę się do tego publicznie odnieść. To prawda, są targi zielone w Berlinie. Byłem, widziałem jak to wygląda. Jest stoisko naszego województwa – jedno spośród setek innych. Takich targów jak Grüne Woche jest organizowanych dużo więcej w Europie. I bardzo dobrze, że w nich uczestniczymy. Ale to nie o to chodzi. Chodzi o to, że my jako województwo nie zorganizowaliśmy imprezy, która byłaby przez nas sygnowana, odbywała się na naszym terenie, i rzeczywiście na dużą skalę i w sposób jednotematyczny lansowała rolnictwo ekologiczne i produkty wytwarzane tradycyjnymi metodami. Te działania są rozproszone na terenie całego województwa. Są różnego rodzaju targi, festyny, dożynki, itp., itd. Ale efekt jest taki, że ilość gospodarstw ekologicznych w naszym województwie maleje, a my się z naszą regionalną produkcją przetwórstwa rolnego niestety nie przebijemy. Chodzi o coś o dużej skali, co nasze województwo mogłoby organizować nawet i w partnerstwie z instytucjami państwowymi, a może i z instytucjami z zagranicy. To jest pierwsza kwestia. Pan marszałek mówił o tym, że nie mamy teraz takich możliwości – mamy. Mamy RPO. Skoro możemy realizować projekty lansujące tereny inwestycyjne przedsiębiorców przemysłowych, to równie dobrze możemy z tego narzędzia korzystać do lansowania produkcji rolnej. Nie zrobimy już tego w tej kadencji samorządu, w tej perspektywie finansowej, ale można o tym rozmawiać, żeby to się stało w przyszłej, oczywiście jeżeli będzie taka wola większości sejmiku w następnej kadencji. Bardzo się cieszę, że pan marszałek tyle czasu poświęcił kolejnictwu, to była wypowiedź bardzo wyważona, bardzo za nią dziękuję. (...) zmienia filozofię pana marszałka, że ten przetarg się uda, że nie będziemy ściubić pieniędzy na ten cel, bo on będzie coraz droższy. Niestety taka jest prawda (...) (*dalsza wypowiedź radnego nie zarejestrowana – po wyłączeniu mikrofonu*).

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Szanowni państwo, miałem nie zabierać głosu, ale po wysłuchaniu pana przewodniczącego komisji budżetowej, to muszę zabrać głos, bo

rozwoził się na tematy rządowe, na programy rządowe. Co spowodowało, że dochody naszego budżetu wzrosły o 20% czy 30%? I w zasadzie skwapliwie wydaliśmy te pieniądze i wszyscy się cieszą, że się udało. Wolałbym, abyśmy te pieniądze na konkretne rzeczy wydali a one się tak rozplęły, te, które przedsiębiorcy zapłacili więcej – to po prostu one się rozleciały po kościach i właściwie nic konkretnego nie zostało za to zrobione. Ładnie wygląda, przedstawione przez pana skarbnika, zadłużenie województwa. Ładnie to wygląda, ale jak dołożymy do tego 800 mln zł EBI I, EBI II, EBI III, które będziemy od przyszłego roku po 40 mln zł spłacać, to szanowni państwo, w 2039 r. zostanie pewnie ok. 160 mln zł do spłacenia. Mamy zabudżetowane na 16 lat właściwie po 40 mln zł. Patrząc na spółki – spółki prywatne, a ja reprezentuję przede wszystkim przedsiębiorców, dały sobie radę i zapłaciliśmy większy podatek. A niestety nasze spółki nie zdają cały czas egzaminu mimo, że szczerze korzystają z RPO, z dopłat, z podnoszenia kapitału. Dzisiaj na sesji dla TARR-u damy milion złotych. Panie marszałku, myślę, że nas nie stać na to. To jest rola zarządu, żeby spółki zaczęły działać efektywnie. Dostyc, że nieefektywnie wydają pieniądze z RPO, to jeszcze musimy je dofinansowywać. Budżet jakby ładnie wygląda, ale jeśli popatrzymy na całkowite zadłużenie, to będzie prawie 100% naszego budżetu. Szanowni państwo, to nie jest wcale tak wesoło i powinniśmy się naprawdę zastanowić, co dalej, żebyśmy naszym dzieciom, wnukom, nie zostawili tego balastu”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku. W pierwszych słowach, chcę podziękować przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów naszego samorządu za bardzo merytoryczne wystąpienie, pokazujące funkcjonowanie Województwa Kujawsko-Pomorskiego w świetle uwarunkowań państwa, w świetle uwarunkowań rządowych. Jeżeli już o tym mówię i dzisiaj mówimy o rekordowym budżecie, to pamiętam pierwszy budżet dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który był nadany przez Ministra Finansów, może to sprawdzić pan skarbnik i potwierdzi, że zarówno przychody jak i wydatki województwa to było niecałe 150 mln zł. Dzisiaj mówimy o 10-krotnie wyższych dochodach i wydatkach naszego województwa. Co to znaczy? To znaczy, że województwo na przestrzeni lat, uzyskując coraz wyższe źródła finansowania w oparciu o rozwiązania ustawowe ówczesne, doprowadziło do środków finansowych, o których dzisiaj mówimy. Z tym że pamiętam, bo byłem też posłem w tamtym okresie, cały czas mówiło się o umacnianiu samorządu, o zwiększaniu dochodów, o czym dzisiaj radny Leszek Pluciński powiedział wyraźnie o znowelizowanej ustawie i czym ona może grozić samorządom. Mimo tych sytuacji, chcę podziękować także w drugiej części panu marszałkowi, całemu zespołowi i całemu sejmikowi, bo doprowadziliśmy do poparcia tych działań pana marszałka, jeżeli chodzi o rok bieżący i fundusze na likwidację skutków pandemii w naszym województwie. Jaki będzie nowy rok 2022 tego dzisiaj nie wiemy, ale musimy być przygotowani na różne scenariusze. Ale jeżeli już mówię o przyszłym roku, to panie marszałku, proszę sobie to wziąć głęboko do serca, bo

tu padło już dzisiaj, że duży budżet uchwalamy, a nie wiadomo czy będzie wykonany – może 50-70%. Róbmy wszystko, na starcie nowego roku, żeby wydatki w zakresie realizacji zadań, ale płaconych za wykonanie tych zadań, a nie dlatego, żeby tylko je wydać, szły zgodnie z postępującym czasem, co pan zauważył w pierwszej części naszego posiedzenia, mówiąc o drogach. Nadzór, jeszcze raz nadzór i egzekwowanie obowiązków ciążących na poszczególnych wykonawcach zadań, które my rozdajemy do wykonania. Bo jako radni bardziej się tłumaczymy za rzeczowe wykonanie zadań wśród wyborców niż za budżetowe wykonanie zadań. Serdecznie dziękuję”.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek** powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, koleżanki i koledzy radni. Chciałabym się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego Michała Krzemkowskiego dotyczącej rolnictwa i że za mało środków przekazujemy na rolnictwo, że nie mamy produktów regionalnych, którymi możemy się poszczycić. Otóż, chciałam zwrócić uwagę, że od ponad 20 lat, odkąd jestem zawodowo związana z rolnictwem, nie było tak tragicznej sytuacji polskiego rolnictwa, jaka jest w tej chwili. To nie jest wina marszałka ani naszego województwa, tylko wina rządu, który obecnie od kilku lat jest przy władzy i to jest wina polityki rolnej prowadzonej od kilku lat. Takie ceny, jakie w tej chwili są za trzodę chlewną czy za inne produkty, to nie pamiętam takiej sytuacji naprawdę od ponad 20 lat. Za chwilę będziemy mieli tylko rolnictwo ekologiczne, bo nie będzie stać rolników na to, żeby używać nawozów albo środków ochrony roślin. Brak opłacalności produkcji rolniczej w tej chwili powoduje, że wielu rolników likwiduje swoje gospodarstwa, zamyka stada np. trzody chlewnej, skupiając się tylko i wyłącznie na kupowaniu prosiąt z zagranicy i tuczeniu we własnych tuczarniach, bo nie stać ich na taką hodowlę jaka była kiedyś. My – województwo kujawsko-pomorskie – stoimy, a właściwie staliśmy rolnictwem. Bardzo bym chciała, żeby wszystkie działania były skierowane na to, żeby rolnikom pomóc normalnie funkcjonować w rynkowych warunkach gospodarowania. Oni sobie wtedy sami poradzą. Natomiast jak chodzi o produkty regionalne, to akurat nasze województwo może się poszczycić bardzo długą listą pięknych, dobrych, smacznych produktów regionalnych, z których jesteśmy znani nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Chyba to nie będzie tu nic dziwnego, że przytoczę gęś kołudzka, która znana jest nie tylko w Polsce, ale i zagranicą, a zwłaszcza w Japonii. Tam bardzo cenią pierze i puch z gęsi białej kołudzkiej i przyjeżdżają do nas specjalnie podpisywać umowy, bo to jest puch najwyższej jakości, z którego produkowane są kurtki, pościel i odzież przeznaczona do górskich wspinaczek przede wszystkim, bo to pierze i puch są bardzo dobre. Jest jeszcze wiele innych produktów regionalnych, z których możemy być dumni. Więc myślę, że my jako województwo nie mamy sobie nic do zarzucenia, jak chodzi o zbyt małą ilość środków przeznaczonych na rolnictwo, a należy bardziej spojrzeć na to, jak rząd w tej chwili pomaga rolnikom”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni. Mam kilka spraw. Jeśli chodzi o przewozy kolejowe w załączniku nr 9 do projektu uchwały budżetowej, w dotacjach udzielanych z budżetu województwa, nadal mamy te 10 pakietów. Czy to oznacza, że powierzenie przewoźnikom Arrivie i Polregio, nastąpiło w ramach tych 10 pakietów? Rodzi się tu takie pytanie. Rodzi się też drugie pytanie, czy gdyby ten nieudany przetarg jednak był udany, bo pan marszałek na początku sesji też powiedział, że powierzono tym dwóm przewoźnikom na rok tyle pociągokilometrów, ile było planowane na przyszły rok w przetargu. Więc rodzi się pytanie, czy gdyby przetarg był udany to zaoszczędzilibyśmy i nie płacilibyśmy 130 mln zł? Druga sprawa, którą jako klub poruszaliśmy, to przesuwanie środków z RPO. Tu nie chodzi, proszę państwa, o drogi wojewódzkie, ale o przenoszenie zadań np. w oświacie. Wspomnę tutaj o takich zadaniach z RPO jak „Tylko w Korczaku jest super dzieciaku”, gdzie w tym roku miało kończyć się to zadanie. Jest przesunięte do 2022 r. Kolejne „Dostrzec to, co niewidoczne” przesunięte z 2022 r. do 2023 r.; „Artyści w zawodzie” przesunięte z 2021 r. na rok 2022; „Usłyszeć potrzeby” też z 2021 r. na 2023 r. Oprócz tego mam pytanie dotyczące rozbudowy Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku – na ten rok miało być wydane 750 tys. zł. I jest to przesunięte na przyszły rok. Poza tym, czy tu jest pomyłka, że jest mowa o rozbudowie KPCEN w Toruniu? Więc nie wiem, czy zarząd zrezygnował z rozbudowy KPCEN we Włocławku, a będzie rozbudowany KPCEN w Toruniu? Myślę, że jest to pomyłka. Kwestia Parku Kulturowego Wietrzychowice – na ten rok i na przyszły rok jest planowane 50 tys. zł. jako wsparcie działań Gminy Izbica Kujawska. Czy to oznacza, że Gmina Izbica Kujawska na ten rok nie wykorzystwała środków? Czy po prostu są to kolejne środki, które otrzyma ta gmina?”

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział: „Szanowni państwo, przy okazji uchwalania wieloletniej prognozy finansowej województwa oraz budżetu województwa na 2022 rok, myślę, że warto i należy przypomnieć słowa jednego z ojców reformy samorządowej prof. Michała Kuleszy, po to, aby zdać sobie w pełni sprawę z konsekwencji niedokończonych reformy samorządowej, tym bardziej, że obecny rząd Zjednoczonej Prawicy stosuje diametralnie odmienną politykę zarządzania publicznego, recentralizację. Cytuję: „Nie udało się przekazać samorządowi wojewódzkiemu nieomal żadnych uprawnień w sferze kontroli nad istotnymi przedsiębiorstwami ogólnego znaczenia gospodarczego, takimi jak: regionalne stacje radiowe i telewizyjne, udziały w przedsiębiorstwach energetycznych, regionalny transport kolejowy, komunikacja PKS. Nie przeprowadzono decentralizacji większości państwowych funduszy celowych i agencji zarządzających majątkiem państwowym. Nie udało się także wprowadzić zdecentralizowanego systemu finansów publicznych. Nasz główny problem polega na tym, że sam system jest dysfunkcyjny w stopniu tak bardzo poważnym, iż trudno oczekiwać, że nasza administracja będzie funkcjonować sprawnie”. Dlatego tak wiele naszych problemów

pozostaje nadal w pełni nie rozwiązanych. Poczynając od niezależnego regionalnego radia i telewizji, regionalnego transportu kolejowego, komunikacji publicznej PKS, po pokaźny budżet województwa dzięki któremu moglibyśmy realizować wielkie projekty rozwojowe. Samorząd zamiast być podstawą jest tylko słabym, a obecnie coraz słabszym elementem państwa, słabym klientem Warszawy. Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości uda nam się dokończyć reformę samorządową, a tym samym przywrócić prawidłowe relacje pomiędzy państwem a samorządem, aby samorząd województwa miał wystarczające instrumenty i środki finansowe, pozwalające na prowadzenie polityki regionalnej na najwyższym poziomie. Wobec tych słów i naszych prognoz na przyszłość budżet województwa kujawsko-pomorskiego uważam za najlepszy z możliwych”.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo. Przed rokiem głosowaliśmy i przyjęliśmy strategię rozwoju gospodarczego do roku 2030. W tej strategii zostały zapisane m.in. takie inwestycje jak przywrócenie ruchu kolejowego na linii Inowrocław – Kruszwica; budowa drugiego toru na linii 209 na terenie bydgoskiego Fordonu; realizacja połączenia kolejowego Bydgoszcz – Koronowo – Sępólno Krajeńskie; budowa linii kolejowej Szubin – Żnin; modernizacja linii kolejowej Żnin – Inowrocław. Szanowni państwo, są to inwestycje ważne dla lokalnej społeczności, szczególnie tych samorządów, które są poza tymi głównymi ośrodkami jak Bydgoszcz czy Toruń. Ośrodki, które oczekują na inwestycje w infrastrukturę kolejową czy też drogową, to jeżeli spojrzymy na całe województwo, to musimy sobie, szanowni państwo, zdać sprawę, że to są główne zadania, którymi się powinniśmy zająć, gdyż infrastruktura drogową czy kolejową, to ona określa dynamikę, kierunki i atrakcyjność jeżeli chodzi o inwestorów, którzy chcą inwestować. W ubiegłym roku kilka samorządów chciało realizować projekty Kolei+, ale nie wsparliśmy tego, uznając że 15% jest znacznym wydatkiem, ale jeżeli na to spojrzymy, to jest to zawsze niżej jak 100%. Jak wynika z analizy budżetu czy perspektywy do roku 2030, to widać, że te projekty są zagrożone lub nie będą realizowane. Szanowni Państwo, uważam, że budżet powinien zawsze być budowany wokół strategii rozwoju. To strategia rozwoju powinna kształtować podstawowe filary budżetu na dany okres, który będzie gwarantował, że strategia będzie realizowana, a główne kierunki inwestycyjne będą mogły zostać zrealizowane. Szanowni państwo, wykluczenie ze szlaków komunikacyjnych jako przykład degradacji – mogę podać jeden z większych ośrodków jakim jest Inowrocław, który został w 2006 r. wyeliminowany z głównych szlaków drogowych, co spowodowało, że miasto i ten obszar został bardzo mocno zdegradowany pod względem gospodarczym (...) (wypowiedź niepełna – radny przekroczył czas wypowiedzi)”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że już panu radnemu zwiększyła czas wypowiedzi. Przypomniała, że nie są to nielimitowane oracje retoryczne, ale limitowane 3-minutowymi wystąpieniami opinie.

Członek zarządu **Sławomir Kopyść** powiedział: „Chciałbym ustosunkować się do pytań pana przewodniczącego Wojciecha Jaranowskiego. Pierwsza sprawa, jeżeli chodzi o KPCEN to jest to pomyłka pisarska. Powinno być KPCEN we Włocławku. Druga sprawa przesunięcie środków na 2022 r. w projektach edukacyjnych jest oczywistym skutkiem pandemii. Trudno jest w tej chwili zapewnić na naszym rynku towarów i usług niektóre z elementów wyposażenia. Te ośrodki są wybudowane i pracują, ale ciągle musimy reagować na prośby wykonawców, żeby przesuwać te terminy i dostosować do możliwości rynku, który w tej chwili jest bardzo rozchwiany”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział: „Zawsze starałem się i w tej kadencji, ale i w poprzednich, aby nie mieszać tematów, które omawiamy tutaj na tej sali, tematów ogólnokrajowych, polityki ogólnopolskiej. Natomiast widzę, że moje koleżanki i koledzy nie potrafią się od tego powstrzymać. Jakikolwiek temat by tu nie poruszył związany z naszą polityką, która dotyczy naszych ustawowych obowiązków, to musi być od razu jakiś przytyk, jakaś krytyka rządu i na tym budowana jest wypowiedź. Jest to bardzo przykre. Tak to trochę wygląda jakby uderzyć ręką w stół rolniczy to od razu PSL-owskie nożyce się otworzą. No i tak rzeczywiście jest. To by oznaczało, że uważacie, że wszystko co robicie tutaj w tej koalicji to jest super, tak? Że niczego nie można poprawić, że jakiegokolwiek sugestie z naszej strony to trzeba albo zlikwidować albo zbagatelizować, wyśmiać. Do tego by się to, niestety, sprowadzało. Porusza pani przewodnicząca Agnieszka Kłopotek kwestię gęsi kołudzkiej. Ten przykład jest znakomicie wszystkim znany. Wiemy, że jest to projekt, dziedzina, która od początku cieszy się uprzywilejowaną pozycją, jest szczególnie promowana. Ja nie widzę takich działań odnośnie innych produktów lokalnych, regionalnych na taką skalę, w takim wymiarze. Gdyby tak było, to gdyby pani pojechała do Krakowa czy Wrocławia i zapytała o to, z czym się tamtejszym mieszkańcom kojarzy nasz region, to by potrafili podać kilka produktów rolno-spożywczych naszych kujawsko-pomorskich? Ale tak nie jest. W związku z tym, naprawdę zastanówcie się czasami, jakie związki mają nawozy sztuczne z rolnictwem ekologicznym. No jakie? Rolnictwo ekologiczne to jest rolnictwo, które jest akurat kosztownym rolnictwem i bez szczególnego rodzaju wsparcia, nie ma szans. To nie jest tak, że jeżeli ktoś z rolnictwa wysoko towarowego nie jest w stanie się utrzymać, to przejdzie na rolnictwo ekologiczne. To wymaga niestety pewnego wsparcia, pewnej polityki, również na naszym regionalnym szczeblu, nie tylko na szczeblu rządowym. Więc oczekiwałbym od was jednak szerszej refleksji (...) *(wyłączono mikrofon – radny przekroczył czas wypowiedzi)*”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przypomniała, że dyskusja cały czas dotyczy budżetu. Poprosiła, aby ad vocem radni przemyśleli, bo można by tak zabierać głos po kilka razy. Dodała, że nie kierowała uwagi do pana przewodniczącego, ale do kolejnych osób.

Radny **Jacek Chmarzyński** ad vocem powiedział: „Cieszę się, że dzisiaj również rozmawiamy tak dużo na temat zielonej transformacji. Ona jest rzeczywiście najważniejsza w XXI w., bo dotyczy samego rdzenia naszego życia czyli zdrowia naszego i naszej planety. Niestety my w samorządzie województwa kujawsko-pomorskiego niewiele możemy zdziałać. To, co robimy i tak wykracza poza ramy. Myślę, że znacznie więcej powinien zaangażować się Minister Rolnictwa i oczywiście najlepsza instytucja, która w samej nazwie ma wpisane wsparcie obszarów rolniczych: KOWR. Bardzo dobrze, że tyle rozmawiamy, bo to jest potrzebne, żeby ten komunikat poszedł również do konsumentów. My też oczywiście zrobimy sporo, ale będziemy robić coś, co powinno już mieć dawno infrastrukturę własną czyli w Przysieku powstanie baza przeładunkowa z platformą cyfrową dla handlu produktami najwyższej jakości. To będzie rzeczywiście coś, co zapoczątkuje na stałe w obrocie dla Torunia i okolic miejsce stałe na mapie, nie tylko tymczasowe ale stałe – taki obiekt w przyszłym roku albo najpóźniej w następnym powstanie”.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, jeżeli chodzi o tę uwagę dotyczącą KPCEN-u to, tak jak mówił pan marszałek Sławomir Kopyść jest to we Włocławku. Musimy to sprostować jako błąd pisarski. Na str. 167., gdzie jest pełny opis tej inwestycji jest dokładnie opisane, że dotyczy to KPCEN-u we Włocławku ze szczegółami dotyczącymi tej inwestycji. Zgłaszamy to jako błąd pisarski w załączniku na str. 68 zostanie to poprawione – rozbudowa budynku KPCEN we Włocławku (zamiast w Toruniu). Jeżeli chodzi o koleje, to na str. 126. zaplanowaliśmy 130 mln zł, jeżeli chodzi o dotowanie kolejowych przewozów pasażerskich. Było to zgłoszone na poprzedniej sesji w miesiącu listopadzie po to, żeby można było podpisywać umowy od 12.12.21 r. W tym czasie byliśmy jeszcze w postępowaniu przetargowym i z odwołaniem w KIO. KIO unieważniło podstępowanie przetargowe. Będzie nowe postępowanie przetargowe. Będzie na nowo rozpisane. W tym czasie było rozpisanych 10 pakietów tak jak było w postępowaniu przetargowym. W związku z powyższym musieliśmy tak zestawić to w projekcie budżetu, ale też dokładnie na str. 126. napisaliśmy, że te 10 pakietów jest dopiero od 11.12.2022 r. W związku z tym, że będzie teraz na nowo przygotowane postępowanie przetargowe, to wrócimy jeszcze do tych zapisów dotyczących projektu budżetu, już po jego przyjęciu, i skorygujemy te zapisy w zależności od tego jak będą przygotowane pakiety”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Jakoś tak niespodziewanie bardzo dużo dzisiaj o rolnictwie mówimy. Jako przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi czuję się w obowiązku sprawę wyjaśnić. Komisja Rolnictwa zajmuje się tymi problemami, na temat których, dzisiaj trwa dyskusja, które podniósł pan radny Michał Krzemkowski. Mamy ten plus, że w naszym gronie jest pan marszałek Piotr Całbecki i na ostatnim wspólnym posiedzeniu przewodniczących komisji i Komisji Budżetu i Finansów omawialiśmy także wniosek komisji, który dotyczył wprowadzenia oddzielnego rozdziału w dziale 010 rolnictwo w zakresie

promowania tych działań, o których mówimy. Jednak pan marszałek merytorycznie nam wyjaśnił, co dzisiaj potwierdził, że w miarę rozwoju sytuacji i wprowadzenia funduszy zewnętrznych szczególnie funduszy dla województwa kujawsko-pomorskiego, ten problem będzie uwzględniony. I chciałbym tu uspokoić kolegów, którzy nie pracują w Komisji Rolnictwa, że umówiliśmy się z panem marszałkiem, że jako cała komisja będziemy trzymać rękę na pulsie. Ale jeżeli pan Michał Krzemkowski jest obrażony tym, że my wspominamy o rządzie, to chcę przypomnieć pani przewodnicząca, że 13.11.2019 r. Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego na wniosek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjął stanowisko w sprawie biologizacji rolnictwa jako fundamentu ochrony i poprawy jakości gleb w Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2021-2027. I w tej części, która nas dotyczy już powiedziałem, a ostatni akapit zacytuję „W celu zabezpieczenia w ramach wspólnej polityki rolnej na lata 2021-2027 realizacji powyższych działań wnosimy o wydzielenie stosownych środków, które umożliwiłyby realizację wyżej wymienionych programów jako środka umożliwiającego, nie tylko zahamowanie degradacji gleb naszego województwa, ale przede wszystkim na systematyczną jej poprawę jakości i odbudowanie naturalnego potencjału. Otrzymują Prezes Rady Ministrów, Minister Rolnictwa, Minister Klimatu, Parlamentarzyści, Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Prezes Zarządu Związku Województw i Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego”. Szkoda, że adresaci tego stanowiska nie zajęli w tej sprawie zdecydowanego stanowiska”.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział: „To nie jest tak, panie Michale, ja tak nie odbieram tej naszej dyskusji, że jest jakiś atak ad personam czy jako grupę radnych opozycyjnych, że wszystko, co ostatecznie jest proponowane przez opozycję, jest odrzucane przez stronę naszą, bo tak nie jest. Mógłbym podać szereg przykładów dobrej współpracy i uważam, że ta opinia jest krzywdząca. Myślę, że jesteśmy regionem wyjątkowo koncyliacyjnym, jeśli chodzi o tą salę i dyskusja tu jest prowadzona na bardzo wysokim poziomie kultury, czego brakuje bez wątpienia w innych miejscach, już nie mówię o parlamencie i wielu innych, gdzie toczy się właściwie wojna polsko-polska, tak jakby tak naprawdę nie chodziło o sprawę, a o władzę, a ta władza sama w sobie jest już tak ważna dla niektórych, że zasłania istotę. W kwestii zdrowej żywności, przypomnę, że zaczęliśmy przecież od targowisk, powstało ich wiele i powstają kolejne miejsca dla producentów. Wiem, że to jest półśrodek, ale póki nie będzie regulacji prawnych, gdy w hipermarketach i sklepach wielkopowierzchniowych nie będzie obowiązku lokowania regionalnych produktów spożywczych na preferencyjnych zasadach, to tak długo nie złamiemy polityki, która dzisiaj obowiązuje, czyli kupowania wszystkiego na zewnątrz i wymuszania głodowych wynagrodzeń za te produkty u naszych producentów, o ile to są w ogóle nasze produkty. Tutaj jest ogromne pole dla ustawodawcy, który powinien, wzorem chociażby Francji, uregulować te kwestie. Jeżeli idziemy do sklepu dowolnej firmy to jest tam obowiązek prowadzenia dużego regału,

gdzie można kupić lokalne produkty, u nas wciąż to kuleje. To, co robimy teraz w Przysieku, ten program Zdrowa Żywność to przecież jest początek promowania naszej kujawsko-pomorskiej żywności, i to jeszcze w nowoczesny sposób jeśli mówimy o dystrybucji. Zależy nam na tym, by skoordynować ludzi związanych z produkcją i odciążyc ich od logistyki. Ten system, który proponujemy, jest finansowany ze środków ARiMR, otrzymaliśmy niemałe wsparcie z Ministerstwa Rolnictwa i jeśli on zadziała, na pewno pojawią się inne podobne systemy w innych miejscach, aby jak najwięcej w nowoczesny sposób tej żywności zdrowej, lokalnej i ekologicznej sprzedawać. W kwestii ekologicznych producentów, którzy mają certyfikaty, przypomnę, że jesteśmy województwem wyjątkowym pod tym względem, bo mamy najwięcej producentów, byliśmy też pierwszym regionem, gdzie taka grupa producentów zaistniała i będzie nadal wspierana. Przy okazji takich miejsc, jakie budujemy teraz w Przysieku, chcemy rozpropagować tą ideę i część tej powierzchni i wysyłkowych możliwości sprzedażowych przeznaczyć dla producentów certyfikowanej, przebadanej przez naszych naukowców żywności ekologicznej, tak, aby mieszkańcy naszego regionu mogli przyzwyczaić się do tej marki i mieli gwarancję, że dociera do nich produkt wartościowy. Będziemy ten temat poruszać jeszcze wielokrotnie w ramach Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bo nie da się dzisiaj porozmawiać o wszystkim. Cieszę się, że ta dyskusja się toczy, bo również uważam, jako biolog i syn chłopa, że przyszłość rolnictwa jest w zdrowym żywieniu i jest szczególną szansą dla rozwoju małych gospodarstw rolnych, które nie mają takiego potencjału, jak gospodarstwa wielkopowierzchniowe.”

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Pozwolę sobie na taki bardzo ogólny głos. Szanowni państwo, my przede wszystkim powinniśmy zmienić swoje nawyki konsumenckie i proponuję zajrzeć trochę do własnych sumień. I przypomnieć sobie, kiedy ostatnio kupowaliśmy produkty regionalne województwa kujawsko-pomorskiego. Można internetowo zamawiać przez Lokalną Żywność. To jest bardzo ciekawy program. Warto taki rachunek sumienia zrobić”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Dyskusja została zamknięta.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do głosowania uchwały:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2022-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 103/21 wraz z autopoprawką zarządu województwa: wynik głosowania: 20 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących: sejmik uchwałę podjął;

- w sprawie budżetu województwa na rok 2022 – projekt zarządu województwa – druk nr 104/21 wraz z autopoprawką zarządu województwa: wynik głosowania: 20 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących: sejmik uchwałę podjął.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** serdecznie podziękowała panu marszałkowi, zarządowi województwa oraz panu skarbnikowi najważniejszych dokumentów finansowych województwa kujawsko-pomorskiego.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2021-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 113/21 (zał. nr 19).

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2021 – projekt zarządu województwa – druk nr 114/21 (zał. nr 20).

Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekty uchwał pozytywnie: wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił projekty uchwał zgodnie z uzasadnieniami.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2021-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 113/21; wynik głosowania: 20 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2021 – projekt zarządu województwa – druk nr 114/21; wynik głosowania: 20 głosów za, 9 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2021 r., terminów ich dokonania oraz planów finansowych – projekt zarządu województwa – druk nr 117/22 (zał. nr 21); Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 4 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 23 głosów za, 1 przeciw, 5 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- raport ze stanu realizacji Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za rok 2020 (zał. nr 22); raport był przedmiotem obrad Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury; pytań ani uwag nie zgłoszono; sejmik raport rozpatrzył.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym – projekt zarządu województwa – druk nr 112/21 (zał. nr 23); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaopiniowała projekt uchwały

pozytywnie: wynik głosowania: 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- raport z realizacji „Programu Ochrony Środowiska dla województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2017-2020 z perspektywą na lata 2021-2024” za lata 2019-2020 (zał. nr 24); raport był przedmiotem obrad Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii; pytań ani uwag nie zgłoszono; sejmik raport rozpatrzył.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezioro Modzerowskie – projekt zarządu województwa – druk nr 109/21 (zał. nr 25); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego w Bydgoszczy – projekt zarządu województwa – druk nr 110/21 (zał. nr 26); Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie; wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji Rekrutacyjnej Młodzieżowego Sejmiku – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 12/21 (zał. nr 27).

Przewodnicząca sejmiku poinformowała, że zgodnie ze statutem Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego powołuje Komisję Rekrutacyjną Młodzieżowego Sejmiku w składzie do 13 osób. Wszystkie osoby wyraziły zgodę na kandydowanie.

Zgodnie z projektem uchwały są to:

- 1) pani Elżbieta Piniewska – Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
 - 2) pan Piotr Całbecki – Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- Jako przedstawiciele Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaproponowała w ustaleniu z przewodniczącymi klubów:
- 3) pana Adama Banaszaka – radnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
 - 4) pana Michała Czepka – radnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
 - 5) panią Agnieszkę Kłopotek – radną Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
 - 6) pana Łukasza Krupę – radnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
 - 7) panią Katarzynę Lubańską – radną Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

Jako przedstawiciela Kancelarii Sejmiku Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego przewodnicząca sejmiku zaproponowała:

8) pana Andrzeja Mazura – Dyrektora Kancelarii Sejmiku Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku powiedziała, że Statut Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego wskazuje, że w skład Komisji Rekrutacyjnej Młodzieżowego Sejmiku wchodzi do pięciu przedstawicieli organizacji pozarządowych. Poinformowała, że radni zaproponowali następujących przedstawicieli w liczbie siedmiu podmiotów w toku konsultacji:

1) pana Pawła Białego – przedstawiciela Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej Związku Harcerstwa Polskiego;

2) pana Dawida Grabowskiego – przedstawiciela Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej;

3) pana Pawła Przepiórę – przedstawiciela Stowarzyszenia Młoda Bydgoszcz;

4) pana Sławomira Bakalarza – przedstawiciela Fundacji Europejskie Centrum Współpracy Młodzieży;

5) pana Jana Wólkowskiego – przedstawiciela Laboratorium św. Jana Pawła II;

6) panią Krzysztofę Jagłę – przedstawicielkę Stowarzyszenia Przyjaciół Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy „Pałac”;

7) pana Dominika Cieślakiewicza – przedstawiciela Fundacji Ładowarka.

Powiedziała, że radni otrzymali opis działalności zgłoszonych organizacji pozarządowych. Statut Młodzieżowego Sejmiku przewiduje w składzie komisji udział 5 organizacji pozarządowych, a zgłoszonych było 7. Zaproponowała wybór kandydat 5 organizacji poprzez głosowanie – uzgodnienie przyjęte na konwencji. Do składu Komisji będzie proponowanych 5 organizacji z najwyższą liczbą głosów. Każdy radny może oddać 5 głosów na poszczególne organizacje w kolejności. Zapowiedziała 7 głosowań. Każdy radny w głosowaniu oddaje tylko głos za.

Przystąpiono do wyboru poprzez głosowanie kandydat 5 organizacji pozarządowych do składu Komisji Rekrutacyjnej Młodzieżowego Sejmiku.

Głosowanie kandydatury:

- przedstawiciela Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej Związku Harcerstwa Polskiego pana Pawła Białego: wynik głosowania: 21 głosów za.

- przedstawiciela Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pana Dawida Grabowskiego: wynik głosowania: 17 głosów za.

- przedstawiciela Stowarzyszenia Młoda Bydgoszcz pana Pawła Przepióry: wynik głosowania: 8 głosów za.

- przedstawiciela Fundacji Europejskie Centrum Współpracy Młodzieży pana Sławomira Bakalarza: wynik głosowania: 17 głosów za.

- przedstawiciela Laboratorium św. Jana Pawła II pana Jana Wólkowskiego: wynik głosowania: 13 głosów za.

– przedstawicielki Stowarzyszenia Przyjaciół Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy „Pałac” pani Krzysztofy Jagły: wynik głosowania: 17 głosów za.

- przedstawiciela Fundacji Ładowarka pana Dominika Cieślíkiewicza: wynik głosowania: 20 głosów za.

Przewodnicząca sejmiku poinformowała, że w wyniku głosowania radni wybrali następujących 5 organizacji i ich przedstawicieli:

- przedstawiciela Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej Związku Harcerstwa Polskiego pana Pawła Białego: wynik głosowania: 21 głosów za.

- przedstawiciela Fundacji Ładowarka pana Dominika Cieślíkiewicza: wynik głosowania: 20 głosów za.

- przedstawiciela Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pana Dawida Grabowskiego: wynik głosowania: 17 głosów za.

- przedstawiciela Fundacji Europejskie Centrum Współpracy Młodzieży pana Sławomira Bakalarza: wynik głosowania: 17 głosów za.

- przedstawicielkę Stowarzyszenia Przyjaciół Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy „Pałac” panią Krzysztofę Jagłę: wynik głosowania: 17 głosów za.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie powołania Komisji Rekrutacyjnej Młodzieżowego Sejmiku – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 12/21 z uzupełnieniem o przedstawiony skład i wybranych 5 organizacji z najwyższą liczbą głosów; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni państwo, będę miała do was jako radnych bardzo wielką prośbę, żebyście teraz już stali się ambasadorami tego projektu. Przede wszystkim mam nadzieję, że pomożecie nam wyszukać młodych liderów. Tych, którzy chcą się zaangażować w pracę dla naszego regionu. Będziemy informować państwa o postępie prac Komisji Rekrutacyjnej. Przygotujemy również materiały, które będzie można uznać za materiały reklamowe. Serdecznie dziękuję wszystkim radnym, którzy włączyli się w pracę zarówno konsultacyjne, jak i takie, żeby Młodzieżowy Sejmik mógł już niedługo zacząć działać”.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2022 rok – projekt

przewodniczącej sejmiku – druk nr 13/21 (zał. nr 28); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu części nieruchomości – projekt zarządu województwa – druk nr 111/21 (zał. nr 29); Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny Drwęcy – projekt zarządu województwa – druk nr 115/21 (zał. nr 30); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 22 głosy za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2021” – projekt zarządu województwa – druk nr 116/21 (zał. nr 31); Komisja Sportu i Turystyki zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że skoro niektóre jednostki się wycofały i dlatego, jak rozumie, pozostały środki finansowe, to czy były inne zgłoszenia? Gmina, która jest tu wpisana w poprzedniej edycji otrzymała środki finansowe, czy nie było zgłoszeń i ta gmina otrzymuje więcej, czy jest inny powód?

Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki **Marcin Drogorób** odpowiedział, że sytuacja wygląda w ten sposób, że wycofała się Gmina Nakło nad Notecią oraz Gmina Rogóźno. W przypadku Gminy Lubanie jest zmiana zakresu rzeczowego, inwestycja dotyczy modernizacji stadionu, chodzi o budowę dwóch boksów dla zespołów oraz ławek. Środki, które zostały uwolnione, nie zostały ponownie rozdysponowane, ponieważ już trwa proces inwestycyjny i się kończy. Trudno byłoby teraz zmieniać kwoty dofinansowania.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, czy kwota, która trafia do Gminy Lubanie jest identyczna jaka była w poprzednim rozdaniu w związku ze zmianą zakresu czy ona się zwiększa?

Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki **Marcin Drogorób** odpowiedział, że jest ta sama. Zmienia się zakres rzeczowy, a kwota dofinansowania jest ta sama.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2021”: wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie apelu w sprawie modernizacji linii kolejowej nr 201 – projekt Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury (zał. nr 32).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania apelu w sprawie modernizacji linii kolejowej nr 201; wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik apel podjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu porządku obrad, który przewidywał informację o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 33). Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu dotyczącego interpelacji i zapytań radnych. Przypomniała, że po przedstawieniu interpelacji bądź zapytania należy je złożyć na piśmie.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek** powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, dzisiaj dużo rozmawialiśmy na temat połączeń kolejowych. Mam przygotowaną interpelację w tej sprawie. Pozwolę sobie jej fragmenty odczytać. Moja pierwsza interpelacja w sprawie problemów dotyczących połączeń kolejowych została przekazana na pana ręce w dniu 6 lipca 2020 r. Była ona wynikiem interwencji władz samorządów gminnych powiatu tucholskiego. Z powodu pandemii COVID-19 zostały wtedy zawieszony połączenia m.in. na linii 201 na odcinku Wierzchucin – Lipowa Tucholska. W odpowiedzi otrzymałam informację, że jednym z powodów zamknięcia linii jest zdalne nauczanie w szkołach i brak podróżujących dzieci i młodzieży. Napisał pan również, że połączenia zostaną przywrócone po powrocie nauczania do szkół po wakacjach, co jednak nie miało miejsca. Prosiłam również o spotkanie z zainteresowanymi samorządami, pracownikami Departamentu Transportu oraz z przedstawicielami przewoźnika. Do spotkania również nie doszło. Zamknięcie linii 201 na odcinku Wierzchucin – Lipowa Tucholska spotkało się z bardzo negatywnym odbiorem społecznym zarówno mieszkańców okolicznych gmin, jak i samorządowców. Uruchomiona na krótki czas autobusowa komunikacja zastępcza nie spełniła swojego zadania. Autobusy jeździły w godzinach nie przystosowanych do potrzeb

mieszkańców. Również ze względu na infrastrukturę drogową w tym regionie podróż trwała znacznie dłużej. Z Lipowej Tucholskiej do Wierzchucina podróż pociągiem trwała ok. 25 minut, a autobusem ponad godzinę. Ponadto autobus musiał pokonywać tę trasę przecinając tory aż siedem razy. W kolejnych moich interpelacjach wyrażałam zaniepokojenie sytuacją dotyczącą połączeń, również na linii 215 i 208. Rozkłady jazdy, które obowiązywały w 2020 r. zostały wprowadzone często bez konsultacji wzajemnych z wszystkimi zainteresowanymi samorządami powiatu tucholskiego. Panie marszałku, obecnie jedyną linią, która pozwala na komunikowanie się gmin powiatu tucholskiego, głównie Śliwic z Bydgoszczą, jest linia 215. Jest to jedyny publiczny środek transportu w tym regionie. Wstrzymanie ruchu pociągów w marcu 2020 r. spowodowane pandemią wprowadziło ogromne utrudnienia dla mieszkańców miejscowości przylegających do linii 215. I nierzadko zmusiło do zmiany pracy. Mieszkańcy pokonują codziennie ok. 40-50 km samochodem w jedną stronę, żeby dostać się do Laskowic po drogach pozostawiających wiele do życzenia, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Jeszcze 12 grudnia wieczorem sprawdzałam z zadowoleniem, że jest pociąg wcześniej rano, ok. godz. 5:00, który pozwala przed godz. 7:00 dotrzeć do Bydgoszczy do pracy. Jakież było moje zdziwienie, kiedy 13 grudnia rano okazało się, że tego pociągu już nie ma. Linię 201 zamknięto, autobusy nie jeżdżą i jeszcze teraz rano nie ma żadnego połączenia. Jest to według mnie wykluczenie komunikacyjne. Pierwszy pociąg wyjeżdża o godz. 7:48 – to jest pociąg głównie dla tych mieszkańców, którzy jeżdżą po zakupy, bo już nic załatwić nie można i dojechać do pracy również nie. Z Tucholi do Bydgoszczy jeździ kilkanaście pociągów co godzinę – pytam dlaczego? W rozkładzie jazdy było połączenie z Cekcyna do Chojnic, którym dzieci mogły dojechać do szkół. W tej chwili tego połączenia już nie ma. Panie marszałku podczas ostatniej konferencji prasowej powiedział pan, że nowy rozkład jazdy pociągów został uzgodniony z samorządowcami. Z moich rozmów przeprowadzonych w starostwie w Tucholi oraz z samorządowcami w Śliwicach i Cekcynie – takie uzgodnienia nie miały miejsca. Nowy rozkład jazdy, co prawda, z większą ilością połączeń, ale jest ułożony bez konsultacji i nie uwzględnia podstawowych potrzeb mieszkańców, zwłaszcza mieszkających z dala od dużych aglomeracji miejskich. Im dalej od metropolii, tym częściej mieszkańcy cierpią na liczne niedogodności z tym związane. Utrudniony dostęp pacjentów do opieki zdrowotnej lub rehabilitacji, trudności w dojeździe do pracy osób z niepełnosprawnościami. Brak połączeń komunikacji publicznej sprawia, że uwięzieni w domach pozostają seniorzy, opiekunowie, a także dzieci mają ograniczony dostęp do edukacji. Reasumując zwiększenie frekwencji w pociągach, na czym nam wszystkim zależy, jest możliwe przy stworzeniu przyjaznego rozkładu jazdy dla każdej z tych grup społecznych. Zwracam się do pana marszałka o podjęcie działań zmierzających do szybkich i merytorycznych ustaleń rozkładów jazdy w naszym województwie dopasowanych do potrzeb nie tylko przewoźników, ale mieszkańców naszego województwa. Naciskam również na konieczność przywrócenia porannego połączenia i skomunikowania

gminy Śliwice z Bydgoszczą zapewniając tym samym możliwość realizowania podstawowych potrzeb każdego mieszkańca. Po dzisiejszych rozmowach wiem, że wiele z tych moich postulatów zostało jakby spełnionych i oczekuję, że one rzeczywiście wejdą w życie, ale prosiłabym o odpowiedź na piśmie na moją interpelację”.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

W odpowiedzi marszałek **Piotr Calbecki** zadeklarował odpowiedź pisemną.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał: wolne głosy i wnioski.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że z ostrożności chce powiedzieć tylko jedną rzecz, bo ma obiekcje, bo jeśli mowa o uchwale dot. obszaru chronionego krajobrazu i zastrzeżenie, aby nie ujawniać nazwiska osoby skarżącej, a radni to nie jest zamknięta, hermetyczna grupa i sala sesyjna, osoby biorące udział w sesji, zaproponował, aby w przyszłości przywoływać inicjały osoby skarżącej, a pełne personalia byłyby do wglądu w Kancelarii Sejmiku. Byłoby to zdecydowanie bezpieczniejsze.

Radca prawna **Aleksandra Gatyńska** powiedziała, że to dotyczy nieupubliczniania danych.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że to cenna uwaga i dzięki temu uniknie się kwestii związanych z RODO. Następnie w imieniu swoim i pana marszałka zaprosiła na spotkanie wigilijne do Dworu Artusa oraz złożyła wszystkim najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Zapowiedziała następną sesję 7 lutego 2022 r.

Więcej nikt nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, dziękując radnym za obecność, zakończyła obrady XXXIX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziły:

Maryla Majtczak (punkty: 1-26)

Emilia Szymczak (punkt: 7)